

**GŁOS**

**KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 39/2006 (2205) Rok XLVIII 12.11.2006



1,40€ **TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE**

# Kalendarz Głosu Katolickiego na 2007 r. z... ANIOŁAMI

(Kupon zamówienia na str 18!!!)

Kalendarz Głosu Katolickiego z ANIOŁAMI 2007 Calendrier de la Voix Catholique AVEC LES ANGES



**Tylko 49 dni pozostało do Nowego Roku!!**  
**Nie można już dłużej zwlekać z zakupem Kalendarza GK z Aniołami!**  
**Zamów go jeszcze dzisiaj dla siebie i na prezenty dla rodziny i francuskich przyjaciół!!**

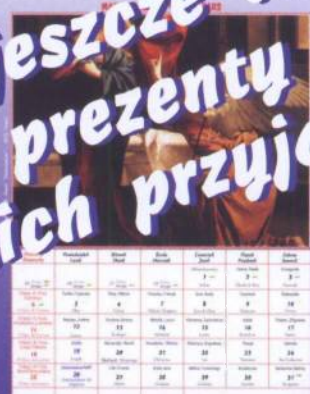
STYCZEŃ 2007 JANUVER



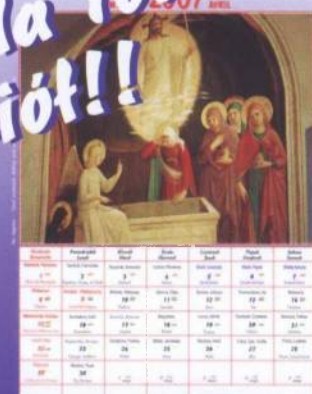
LUTY 2007 FEBRUER



MARZEC 2007 MARS



KWIECIEŃ 2007 AVRIL



MAJ 2007 MAI



CZERWIEC 2007 JUIN



LIPIEC 2007 JUILLET



SIERPIEŃ 2007 AOÛT



WRZEŚNIĄC 2007 SEPTEMBRE



PAŹDZIERNIK 2007 OCTOBRE

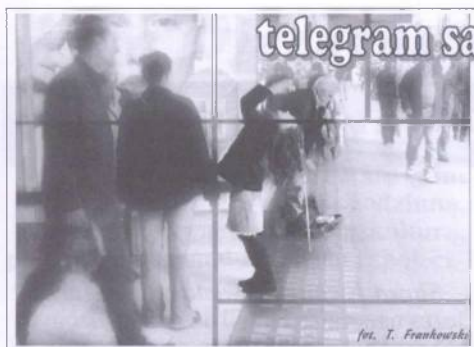


LISTOPAD 2007 NOVEMBRE



GRUDZIEŃ 2007 DÉCEMBRE





## telegram samorządowy

12 listopada 2006

Każdy idzie w swoją stronę, zaganiany własnymi problemami, nie ma głowy myśleć jeszcze o jakichś wspólnych sprawach - szkołach, szpitalach czy innych

samorządach. Tymczasem są takie chwile, kiedy trzeba obejrzeć się i na innych, przechodzących obok i wspólnie dojść do wspólnego mianownika, bo od tego zależy czy będzie nam później wygodniej, bezpieczniej i ucziwiej! (P.O.)

## kartki z kalendarza

Adam Dobroński

### KRZYKNIĘTO WOLNOŚĆ!

11 listopada jest dniem symbolicznym, wybranym na świętowanie odzyskania niepodległości przez Rzeczypospolitą.

Właśnie 11 listopada 1918 roku w wagonie kolejowym w Re-thondes pod Compiègne (pamiętającym haniebną klęskę Francji w 1871 roku) podpisano rozejm kończący I wojnę światową. Tego dnia rozbrojono Niemców w Warszawie i w większości



St. Bagieski - „Rozbrajanie Niemców w Warszawie” (1939)

miast Królestwa Polskiego, a Rada Regencyjna przekazała Józefowi Piłsudskiemu (powrócił z twierdzy magdeburgskiej 10 XI) władzę wojskową. Wyzwalanie ziem polskich zaczęło się jednak wcześniej, 28 października w Krakowie powstała Polska Komisja Likwidacyjna, nocą z 31 października na 1 listopada wybuchły walki we Lwowie, 7 listopada w Lubinie powstał rząd Ignacego Daszyńskiego. Z kolei na wschodnich rubieżach okupacyjne wojska niemieckie pozostawały do lata 1919 roku. Zatem był to proces skomplikowany, rozłożony w czasie i sam Piłsudski miał wątpliwości, które wydarzenie z tamtych lat uznać należy za najważniejsze.

Nie chcąc powtarzać faktów z pewnością znanych Czytelnikom „Głosu Katolickiego” przywołam przypadki szczególne, koncentrując uwagę na ziemiach północno-wschodnich III RP.

#### Ofiara łomżyńska

Na przełomie października i listopada 1918 r. łomżyński Okręg Polskiej Organizacji Wojskowej liczył około tysiąca osób (nawet 1200?).

Ciąg dalszy na str. 8

z satyrycznej teki L.B.

[PRZED WYBORAMI]

-TYM RAZEM ZAMIAST TRADYCYJNEJ KIEMBAZY OPozycja TOsta-Nowicka OBIECĄĆ KAŻDEMU OBYWATELOWI .PO PARCE SKRZYDEŁ. PROWADZONE SA JEDNAK TESTY ZABEZPIECZEŃ TYCH SYMBOLI WOLNOŚCI PRZED NIEODPOWIEDZIALNYMI NADUŻYCZAMI...



(Rys. Leszek Biernacki)

## Od państwa kontraktowego - do Rzeczypospolitej!

Marian Miszański

11 Listopada - 88. rocznica odzyskania niepodległości i suwerenności przez przedwojenną Polskę, nazwaną II Rzeczypospolitą - skłania do refleksji nad III Rzeczypospolitą, za której datę powstania przyjmuje się... No właśnie.

Są z tym pewne kłopoty. Dość powszechny dziś bowiem postulat, by jak najszybciej przekształcić III Rzeczypospolitą w IV Rzeczypospolitą kieruje uwagą na fakt, że ta III Rzeczypospolita, powstała po 44 latach sowieckiej okupacji, nie jest jeszcze suwerenna, a już nie jest niezawisła.

W świetle obecnej naszej wiedzy, transformacja ustrojowa w Europie Wschodniej przygotowana została w dużej mierze przez KGB, po tym jak władze sowieckie uznały, że nie wytrzymają spirali zbrojeń nakreślonej za prezydenty Reagana i postanowiły zamienić jawną dotąd władzę polityczną na mniej jawną władzę ekonomiczną, ze „zwrotnym przełożeniem” na politykę. Lud mawia dziś, że komuniści polscy „zamienili czerwone książeczki partyjne na książeczki czekowe”, a olbrzymi rabunek finansów państwa, dokonany chociażby tylko za pośrednictwem tzw. afery Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego (FOZZ) jest jednym z oczywistych dowodów, potwierdzających to przekonanie. Niewiarę w obecną konstytucyjną „suwerenność narodu” wzmacnia ujawniony proces polityczny, datujący się od połowy lat 80-ych, a kończący się właściwie dopiero teraz, pod rządami PiS - ale czy definitywnie zakończony?

W połowie lat 80., jak dzisiaj już wiemy dzięki IPN-owskim materiałom, część opozycji zwana lewicą laicką (środowisko PZPR-owskiej frakcji „puławskiej” sprzed 1968 roku) podjęła tajne negocjacje z przedstawicielami władz bezpieczeństwa PRL. Celem tych negocjacji było podzielnie się władzą z komunistami



na wypadek przewidywanej „transformacji ustrojowej”, z całkowitym wyeliminowaniem środowisk opozycyjnych o profilu narodowo-patriotycznym. Spisek ten został z powodzeniem zrealizowany i przybrał postać „umowy okrągłego stołu”, która w roku 1989 zastąpiła ekspresję woli politycznej przez suwerenny naród polski.

Ciąg dalszy na str.6-7



## LITURGIA SŁOWA

XXXII NIEDZIELA ZWYKŁA - ROK B

## PIERWSZE CZYTANIE

1 Krl 17,10-16

*Czytanie z Pierwszej Księgi Królewskiej*  
Prorok Eliasz poszedł do Sarepty. Kiedy wchodził do bramy tego miasta, pewna wdowa zbierała tam sobie drwa. Więc zawołał ją i powiedział: „Daj mi, proszę, trochę wody w naczyniu, abym się napił”. Ona zaś zaraz poszła, aby jej nabrać, ale zawołał na nią i rzekł: „Weź, proszę, dla mnie i kromkę chleba”. Na to odrzekła: „Na życie Pana, twego Boga, już nie mam pieczywa, tylko garść mąki w dzbanie i trochę oliwy w baryłce. Właśnie zbieram kilka kawałków drewna i kiedy przyjdę, przyrzadzę sobie i memu synowi strawę. Zjemy to, a potem pomrzemy”. Eliasz zaś jej powiedział: „Nie bój się! Idź, zrób, jak rzekłaś; tylko najpierw zrób z tego mały podpłomyk dla mnie i wtedy mnie przyniesiesz. A sobie i twemu synowi zrobisz potem. Bo Pan, Bóg Izraela, rzekł tak: «Dzban mąki nie wyczerpie się i baryłka oliwy nie opróżni się aż do dnia, w którym Pan spuści deszcz na ziemię». Poszła więc i zrobiła, jak Eliasz powiedział,

a potem zjadł on i ona oraz jej syn, i tak było co dzień. Dzban mąki nie wyczerpał się i baryłka oliwy nie opróżniła się według obietnicy, którą Pan wypowiedział przez Eliasza.

## DRUGIE CZYTANIE

Hbr 9,24-28

*Czytanie z Listu do Hebrajczyków*  
Chrystus wszedł nie do świątyni, zbudowanej rękami ludzkimi, będącej odbiciem prawdziwej świątyni, ale do samego nieba, aby teraz wstawiać się za nami przed obliczem Boga, nie po to, aby się często miał ofiarować jak arcykapłan, który co roku wchodzi do świątyni z krwią cudzą. Inaczej musiałby cierpieć wiele razy od stworzenia świata. A tymczasem raz jeden ukazał się teraz, na końcu wieków, na zgładzenie grzechów przez ofiarę z samego siebie. A jak postanowione ludziom raz umrzeć, a potem sąd, tak Chrystus raz jeden był ofiarowany dla zgładzenia grzechów wielu, drugi raz ukazuje się nie w związku z grzechem, lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują.

## EWANGELIA

Mk 12,38-44

*Słowa Ewangelii według św. Marka*

Jezus nauczając mówił do zgromadzonych: „Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozorów odprowadzają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok”. Potem usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: „Zaprawdę powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie”.



## CHWAŁ DUSZO MOJA PANA

**Chwał duszo moja Pana Boga za Ojczyznę, wolność, zdrowie, wiarę, pracę, dobre imię! Jakże warto ten Psalm wyśpiewać dzisiaj, radując się odzyskaniem wolności, tej przed 88 laty i tej odzyskanej na nowo, na naszych oczach!**

Przeżywamy miesiąc listopad, wspominamy zmarłych, tych, którzy wyprzedzili nas w drodze do wieczności i dzięki temu odkrywamy, że jednym z paradoksów śmierci jest to, że w chwili jej nadejścia tracimy nieodwracalnie wszystko, co zrobiliśmy dla siebie i co udało nam się zdobyć. Tracimy tytuły, order, samochody, wille, władze..., wszystko, co wraz z ostatnim oddechem rozsypuje się - nie mamy nic! Równocześnie jednak, w tym samym momencie zyskujemy wszystko, co zrobiliśmy bezinteresownie dla innych, odzyskujemy wieczną wolność duszy, dlatego w życiu każdego z nas, tak ważną jest postawa niewiasty z dzisiejszej Ewangelii, która „wrzuca wszystko”, co ma do świętynnej skarbony, by zdobyć to, co najważniejsze, co jest wiecznym bogactwem. Bez ofiary nie ma nic wielkiego, nie tylko w chrześcijaństwie, ale w ogóle w życiu. Jeżeli coś z naszej strony może budować otoczenie, skłonić do refleksji, nawrócenia, zrozumienia rocznic związanych z historią narodu, świąt religijnych i patriotycznych, przekonać do chrześcijańskich i ogólnoludzkich ideałów, to tylko postawa ofiary, dawania siebie. Nasze czyny powinny przydawać blasku naszej religijności.

Słowa Chrystusa z dzisiejszej Ewangelii szokują, dziwią! Chrystus przecież wie, że wdowie nic nie zostaje na życie! Nie zabrania, nie tłumaczy, nie usprawiedliwia, obserwuje i pozwala jej na spełnienie bezgranicznego czynu miłości, aby powiedzieć słuchaczom, że ofiarność to wyraz autentycznej wiary, miłości i nadziei!

Człowiek, który dzisiaj decyduje się na ofiarną służbę uważany jest za szaleńca albo dziwaka! Inaczej jednak wartościuje Chrystus, wg Niego w życiu spotykamy trzy kategorie słuchaczy, a tym samym ludzi. Pierwsi to uczeni w Piśmie, ludzie konsumenci, chcą tylko brać: szacunek od innych, ukłony i uśmiechy tytuły i pierwsze krzesła, nie tylko w Kościele. Druga kategoria to ci, którzy dają wprawdzie, ale z tego, co im zbywa, ochłapy spadające ze stołu pana; trzecia to ludzie ofiarni, których oczarowało słowo „wszystko”, jak wdowa, ona nie dzieli, nie kalkuluje, daje, po prostu oddaje wszystko. Pierwszych - Chrystus karze się strzec, zapowiadając równocześnie surowy wyrok w odpowiednim czasie, przypominając, że wielki nie jest ten, kto jest bogaty lub pięknie ubrany, lecz ten,

kto potrafi zrezygnować z czegoś, na rzecz wyższych wartości, do których może należeć np. miłość Ojczyzny, dobro wspólnoty, rodziny. Ten, kto umie ofiarować bezinteresownie!

Krótko po odzyskaniu niepodległości Kpo latach zaborów - Polsce i Europie groziła czerwona zaraza - sowiecki bolszewizm, uratował nas „Cud nad Wisłą”, modlitwa i mobilizacja ludu Warszawy. Kolejne śmiertelne zagrożenie, napad na Polskę i jej wolność ze strony hitlerowskich Niemiec i bolszewickiej Rosji, czasy stalinowskie, zrywy i walka z narzuconym systemem aż do powstania Solidarności, ciemna noc stanu wojennego, bezkompromisowa i ofiarna postawa ludu wierzącego, zakończona upadkiem bezbożnego systemu. To wszystko było i jest możliwe tylko dzięki ofiarności tych, dla których słowa Chrystusa i wiara w to, co dał światu pozwalają nam dzisiaj żyć w wolności! Jestem ochrzczony, praktykuję, ale czy dzielę to, co mam? Jaki procent mojej pracy idzie na byle co? Czy wychodzę z „zaborów” ducha i ciała, do których należą nałogi: papierosy, alkohol, narkotyki? A moje niewolnictwo związane z oszustwami, kradzieżą, cwaniactwem i wykorzystywaniem słabszych i mniej zaradnych?

„Wrzucić wszystko do skarbony”, wyjść z niewoli ducha i ciała, stać się człowiekiem wolnym, zdolnym do uczciwego i radosnego śpiewu: **Boże coś Polskę!**

*Ks. Józef Wąchata S.Chr.*

# Moja Ojczyzna

Ks. Tomasz Sokół

Słowo „Ojczyzna” ma bogatą symbolikę, kojarzy się nam przeważnie z ziemią rodzinną, narodem, jego historią, kulturą, językiem, życiem duchowym i społecznym.

Miejsce naszego pochodzenia otaczamy szczególną czcią, pamięcią podobną do tej, którą darzymy własnych rodziców. Takie uczuciowe spojrzenia na Ojczyznę, przywołuje ciepło domu rodzinnego. Byłoby jednak pomyłką sprowadzać ludzkie postawy wyłącznie do sfery uczucia, mogłoby się ono wówczas okazać jedynie zwykłym sentymentalizmem. A wiemy dobrze, że „umiłowanie” Ojczyzny jest szczególną postawą, która obliuguje nas do konkretnych decyzji i czynów, oczywiście w zależności od sytuacji społeczno - historycznej. Wiemy z dziejów naszego narodu, iż należy budzić w sobie gotowość do poświęcenia własnych sił, zdolności dla dobra Ojczyzny, w której żyjemy. Niekiedy wymaga Ona wielu wyrzeczeń, ofiar, bohaterstwa w służbie i obronie zagrożonych wartości, takich jak Jej wolność i suwerenność. Postawa taka sięga bardzo głęboko, aż do samego wnętrza świadomości człowieka, do sensu jego istnienia, domaga się niejednokrotnie nawet męczeństwa, czy ofiary życia, jakie trzeba złożyć na „ołtarzu Ojczyzny” w sytuacji jej zagrożenia.



Dlatego też, każdy chrześcijanin winien doznosić się z głęboką czcią do swej ziemskiej Ojczyzny, bo Ona staje się prawdziwym zwiastunem i zapowiedzią Królestwa Bożego. Zanim jednak osiągniemy cel tej „niebieskiej” Ojczyzny, mamy ziemię, kraj ojców i nasz kraj, gdzie żyjemy i dojrzewamy do pełni do-



skonałości. Ten rozwój dokonuje się na bazie całego dziedzictwa narodowego, bogactwa dziejów, dorobku kultury. Mamy z pełną świadomością przemieniać otaczający nas świat i budować Królestwo Boże już tutaj, na swej ojczystej ziemi. O tym, jak tego dokonywać uczą nas wybitne postaci z dziejów Ojczyzny i Kościoła, które same doszły do uświęcenia dzięki bezgranicznej służbie i zaangażowaniu w sprawy Narodu i Kościoła. Wystarczy wymienić imiona takich świętych jak – Biskup Stanisław, Królowa Jadwiga czy Maksymilian Maria Kolbe. Chrześcijanin, będąc wzorowym obywatelem swojego kraju, nie może zapominać, że jest na tej ziemi tylko pielgrzymem w drodze do domu Ojca.

Kiedy w 1979 r. Ojciec Święty żegnał się z nami po pierwszej, historycznej pielgrzymce do swojej Ojczyzny, będącej jeszcze nie w pełni wolnej, mówił w Krakowie: „I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię „Polska” raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczerpiał w nas Chrystus na chrzcie świętym. Abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się i nie zniechęcili. Abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy. Proszę was: Abyście mieli ufność nawet wbrew każdej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń Ojców naszych i Matek ją znajdowało. Abyście od Niego nigdy nie odstąpili. Abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On „wyzwala” człowieka. Abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest „największa”, która się wyraziła przez krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia ani sensu...”

Pamiętajmy zatem o dobru polskiej Ojczyzny, która przeżywa kolejną – 88 rocznicę odzyskania niepodległości. Nie żałujmy własnych sił i danego nam życia, aby mogła Ona rozwijać się, jako skarb duchowego dziedzictwa.



## życie Kościoła

Rzym

□ Stolica Apostolska wyraziła zadowolenie z przyjęcia przez ONZ rezolucji mającej doprowadzić do kontroli nad sprzedażą i rozpowszechnianiem broni konwencjonalnej. Jeśli traktat wejdzie w życie będzie historycznym wydarzeniem mogącym powstrzymać proceder nieodpowiedzialnego handlu bronią. Stały obserwator Stolicy Apostolskiej przy ONZ, abp Celestino Migliore, w rozmowie z Radiem Watykańskim uznał to za znaczące zwycięstwo.

□ **Benedykt XVI wzywa do walki z pedofilią wśród księży.** Sprawę księży pedofilów podjął 28 października Benedykt XVI w czasie spotkania z biskupami z Irlandii. Odbywali oni wizytę „ad limina Apostolorum” w Watykanie. Papież powiedział m.in., „że w takich przypadkach należy ustalić prawdę o tym, co się stało, aby podjąć niezbędne kroki w celu zapobieżenia ich powtórzeniu się, zapewnienia przestrzegania prawa, a przede wszystkim niesienia pomocy ofiarom i wszystkim, których dotknęło to groźne przestępstwo”.

Kordoba

□ **Wyzwaniom moralnym, jakie nauka stawia medycynie i przemysłowi farmaceutycznemu poświęcony był IV Międzynarodowy Kongres Federacji Bioetycznej o Inspiracji Personalistycznej (FIBIP). Spotkanie odbyło się w Kordobie.** Kongres odbył się pod hasłem „Godność ludzka i dobro wspólne w sferze bioetyki”. Wzięło w nim udział ponad 150 specjalistów z Europy, Ameryki Płn. i Ameryki Płd. Uczestnicy zajęli się m. in. kwestią „dobra wspólnego” w etyce lekarskiej, w prawie międzynarodowym, w nauce społecznej Kościoła oraz w rekursach sanitarnych i w badaniach naukowych.

Komańcza

□ **W 50 rocznicę uwolnienia Prymasa Wyszyńskiego w Komańczy w Bieszczadach odbyły się uroczystości upamiętniające pobyt w tutejszym klasztorze kardynała Stefana Wyszyńskiego.** Obchodom 50 rocznicy uwolnienia prymasa Polski z internowania przez UB w klasztorze Siostr Nazaretanek przewodniczył prymas Józef Glemp. Uczestniczył w nich również przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, metropolita przemyski arcybiskup Józef Michalik.

Bruksela

□ **Konfrontacji wiary ze współczesną kulturą oraz próbie zbliżenia Kościoła do wszystkich ludzi poświęcony jest IV Kongres Wielkich Miast.** Po Wiedniu, Paryżu i Lizbonie to ogromne przedsięwzięcie ewangelizacyjne gości Bruksela. Organizatorzy projektu, którego hasłem są słowa: „Wszyscy Święci 2006” chcą pokazać, że wierzący muszą być bardziej widzialni w codziennym życiu politycznym, społecznym i kulturalnym.



## z kraju

□ Premier Jarosław Kaczyński złożył swoją pierwszą oficjalną wizytę w Berlinie. Kilkugodzinne rozmowy z kanclerz Angelą Merkel miały przełamać impas we wzajemnych stosunkach. Polska odrzuca propozycję przyłączenia się do budowanego gazociągu północnego pomiędzy Rosją, a Niemcami. Alternatywą są tu dostawy gazu z Norwegii. Premier Polski wystąpił natomiast z propozycją eliminacji wszelkich wzajemnych rozszczeń pomiędzy naszymi państwami.

□ LPR zgłosiła projekt ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Projekt, popierany przez PiS i Samoobronę, trafił do prac w komisjach sejmowych.

□ MON Radosław Sikorski złożył wizytę w USA, gdzie rozmawiał na temat systemu „tarczy antyrakietowej”.

□ Parlament wybrał na nowych członków Trybunału Konstytucyjnego zgłoszonego przez LPR Marka Kotlinowskiego oraz Marię Gintowt-Janiewicz i Wojciecha Hermelińskiego zgłoszonych przez PiS.

□ SLD wycofał swojego kandydata do TK, którym był Bogusław Moraczewski. Stało się to po ujawnieniu, że w stanie wojennym Moraczewski skazywał działaczy „Solidarności” z Belchatowa.

□ Po samobójstwie uczennicy gimnazjum w Gdańsku, która była zaszczuta przez kolegów w klasie, ożywiły się dyskusje nad kondycją polskiej szkoły i potrzeby jej zreformowania. MEN Roman Giertych proponuje „zero tolerancji” dla zła, stworzenie szkół o zaostrzonym rygorze dla chuliganów i obniżenie wieku karalności dla młodocianych bandytów.

□ Uchwalona przez Sejm ustawa dotycząca lustracji znajduje się u prezydenta. Lech Kaczyński zastanawia się nad jej podpisaniem.

□ MON R. Sikorski twierdzi, że kontyngent polskich wojsk uda się do Afganistanu tylko na rok.

□ Prezydent ogłosił, że Polska wprowadzi armię zawodową. MON R. Sikorski sprecyzował, że chodzi tu o termin 2012 roku.

□ Zmiany w MSZ. Minister Anna Fityga wymieniła kilku dyrektorów departamentów. Stanowisko stracił m.in. Henryk Szlajfer, który nie został ambasadorem w USA ze względu na lustracyjne kłopoty.

□ Sędzia Trybunału Konstytucyjnego K. Śniegocki jest podejrzany o zatajenie związków ze służbami specjalnymi PRL.

□ PO zarzuciła w swoim raporcie upolitycznienie dziennikarzy z mediów

publicznych. Raport podawał nawet ich zarobki. Raport został przyjęty nieprzychylnie, a Rokita przeprosił za jego treść.

□ Szefem ABW został 36-letni Bogdan Święczkowski, wcześniej szef Biura ds. Walki z Przestępczością Zorganizowaną.

□ PiS zajmuje się przygotowaniem ustawy, która pozwoli na odebranie wysokich emerytur dla funkcjonariuszy SB i UB. Ustawa ma trafić do parlamentu za 2 do 3 miesięcy.

□ Znany dziennikarz „Polityki” i TVP, dawny korespondent zagraniczny PAP, Krzysztof Mroziewicz był agentem wywiadu wojskowego PRL. Mroziewicz mówi, że niczego nie podpisywał...

□ O możliwości ujawnienia raportu z likwidacji WSI zadecyduje ostatecznie Sejm.

□ Lobbysta M. Dochnal zeznaje, że były poseł SLD Pęczak żądał od niego za zapewnienie przychylności premiera Millera, 3 miliony zł. łapówki.

□ Prokurator postawił zarzuty wiceszefowi PO Waldy Dzikowskiemu, który jest podejrzany o działania korupcyjne.

□ Jan Bestry zrezygnował z przewodniczenia parlamentarnemu klubowi ludowo-narodowemu. Prasa twierdzi, że Bestry molestował, a nawet zgwałcił kobietę w pociągu. Bestry trafił do szpitala z podejrzeniem zawału serca.

□ Miesięcznik „W Drodze” opublikował jeden z rozdziałów książki ks. Tadeusza Isakiewicza-Zaleskiego o przesładowaniach Kościoła w latach PRL.

□ W Krakowie odsłonięto pomnik Zbigniewa Herberta. Trudno zrozumieć jednak dlaczego aktu tego dokonała akurat Wisława Szymborska...

□ W Komańczy w Bieszczadach odbyły się uroczystości upamiętniające 50-lecie uwolnienia z internowania Prymasa Polski ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

□ PO i PiS zaprotestowały wspólnie w Poznaniu przeciw organizacji tzw. „marszu równości”, który miałby przejść koło Krzyży upamiętniających Powstanie z 1956 roku.

□ Wiceminister gospodarki P. Naimski powiedział, że nie rozważa się prywatyzacji PGNiG, co pozwoli zachować Polsce kontrolę nad „naszym” odcinkiem gazociągu jamalskiego.

□ Kolejne przypadki niewolniczej pracy Polaków odnotowano w UE. Tym razem chodziło o plantacje w Hiszpanii.

□ W więzieniu w Chicago czeka na ekstradycję do Polski biznesmen Mazur, podejrzewany o zlecenie mordu na gen. Papale.

□ Rząd rozważa wykupienie udziałów holenderskiego Eureka w PZU.

□ Lotnisko w Goleniowie pod Szczecinem otrzymało pieniądze na modernizację i przyjmowanie lotów międzynarodowych.

□ Na 130 polskich statków, tylko 17 pływa pod biało-czerwoną banderą. Ministerstwo gospodarki morskiej przystąpiło do zmiany tego stanu rzeczy.

Ciąg dalszy ze str. 3

### Od państwa kontraktowego do Rzeczypospolitej!

Wskutek tego pierwsze „demokratyczne wybory” były wyborami do „Sejmu kontraktowego”, w którym na mocy wspomnianej umowy w Magdalence i przy „okrągłym stole” zagwarantowano komunistom miejsca w parlamencie - bez względu na wynik wyborów! Warto przypomnieć, że w tamtych wyborach komuniści nie zdobyli w walce wyborczej ani jednego mandatu, a mimo to - na mocy ustalonej przy „okrągłym stole” puli miejsc - uzyskali w „Sejmie kontraktowym” („Sejm kontraktowy” - czyli Sejm umowny!...) kontrolny pakiet mandatów... Ledwo ukonstytuował się ten podejrzany Sejm i ledwo rozpoczęły się rządy „demokratycznych gabinetów” - już odnotowano nawrót do PRL-owskich form sprawowania władzy. Ujawnione ostatnio kulisy tzw. inwigilacji prawnicy pokazują, że za tą eufemistyczną nazwą kryła się po prostu zorganizowana na najwyższych szczeblach nowej niby, „demokratycznej władzy” akcja niszczenia i eliminowania z życia politycznego partii i środowisk narodowo-patriotycznych, celem rozbicia ich tak, by nie stanowiły konkurencji dla czerwonej i różowej lewicy. Ta kontynuacja spisku, rozpoczętego tajnymi rozmowami Kuronia z płk Lesiakiem z SB w połowie lat 80. była możliwa dzięki temu, że przez cały ten okres, aż do 30 września roku bieżącego, istniały w stanie nie zmienionym PRL-owskie służby specjalne, w postaci Wojskowych Służb Informacyjnych. Po wprowadzeniu stanu wojennego WSI zdominowały życie polityczne, spychając na drugi plan cywilną Służbę Bezpieczeństwa. Tę ostatnią próbowano „reformować” w latach 90., z bardzo miernym zresztą skutkiem - ale Wojskowe Służby Informacyjne trwały w kształcie kadrowo i funkcyjnie niezmienionym, a nawet rozbudowywały swe struktury, a zwłaszcza finansowe zaplecze. Stały się państwem w państwie, i to już bez cudzysłowia. Kontrolowały tak procesy polityczne, jak gospodarcze. Stąd konstytucyjny zapis o „suwerenności narodu” pozostawał w takiej mierze fikcją, w jakiej WSI dobierały i kontrolowały „demokratycznie wybrane” władze.

Świadomość tego faktu w narodzie przybrała dziś wyraz podziału sceny politycznej na „partie pookragłostołowe”, broniące tej podejrzanej „III Rzeczypospolitej” (SLD, SdPR, PD, PSL, UP, PO) - i partie „spoza układu”; ostatnie wybory, w których wyborcy wynieśli do władzy PiS, mimo nie przebiegającej w środkach (falszywe sondáže!) propagandy ze strony „układu” wzbudziły nadzieje, że dopiero teraz naród odzyska konstytucyjną suwerenność, to znaczy, że dopiero teraz demokratycznie wybrane władze Polski nie będą pod kontrolą i kuratelą PRL-owskiego reliktu, państwa w państwie - Wojskowych Służb Informacyjnych. Determinacja, z jaką rządząca od niewiele ponad 100 dni koalicja doprowadziła do rozwiązania WSI dobrze rokuje prawdziwej suwerenności. Warto jednak pamiętać, że przez minione 17 lat „układ” pookragłostołowy okrępeł finansowo, budując sobie potężne finansowe zaplecze, rozbudował sieć swych wpływów i zinstytucjonalizował te wpływy. Przejął też wiele

mediów... Powiedzieć więc można, że teraz wreszcie, wraz z rozwiązaniem tych służb, „wrzód PRLowski” blokujący suwerenność narodu polskiego został poważnie nacięty, ale niebezpieczeństwo „recydywy” i „przerzutów” jeszcze nie zostało całkowicie odsunięte. Być może zmiana obecnej Konstytucji (też tworzących sił „okrągłostołowych, SLD i UW...”) byłaby świadectwem całkowitego usunięcia tej gangreny?

Wyznaczone na 12 listopada wybory samorządowe udział w pewnej mierze (specyfika wyborów samorządowych znacznie różni się od czysto politycznego charakteru wyborów parlamentarnych) odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu odzyskiwanie suwerenności przez naród schodzi „w teren”, rozbija lokalne, zastane układy, odzwierciedlające jeszcze jakże często ów układ odgórny, nakreślony w rozmowach Kuronia z płk Lesiakiem jeszcze w latach 80.

Wiele więc wskazuje, że dopiero teraz, 17 lat po „upadku komunizmu” (zbyt pospiesznie chyba otrąbionego...) naród polski odzyskuje suwerenność i strząsa z siebie demokratyczne pozory „III Rzeczpospolitej”, która okazała się demokracją tylko fasadową, pod znaczącą polityczną kontrolą starej PRL-owskiej „razwiedki”.

Pozostaje aspekt międzynarodowy naszej świeżej niepodległości, w którym także uwzględnić trzeba czynnik agenturalny: agentury sowieckiej jeszcze proveniencji, ale i tej, która przewerbowała się w międzyczasie na rozmaite inne strony. Wolno bowiem sądzić, że „sprawa Mazura” to wierzchołek góry lodowej...

Przedwojenna Polska, II Rzeczpospolita, której kolejną rocznicę powstania właśnie obchodzimy, podlegała wielu międzynarodowym ograniczeniom i naciskom, ale nigdy nie znalazła się w sytuacji tak dwuznacznej, jak obecna III Rzeczpospolita. Nie wdając się tu w kwestię, czy udział w UE jest dla Polski korzystny, czy nie, pragnę jednak zwrócić uwagę na fakt, że o ile przystąpienie do UE wymagało tylko zgody ponad 50 proc. uczestników referendum (nawet nie ogółu uprawnionych obywateli!...) – to ewentualne wystąpienie z UE obwarowane jest tak trudnymi - gospodarczo i politycznie - warunkami, że mówić można o bardzo trwałym uzależnieniu i rezygnacji z części niezawisłości politycznej. Gdy więc świętujemy 88 rocznicę powstania II Rzeczpospolitej godzi się jednak przypomnieć, że takiego ograniczenia niepodległości i suwerenności przedwojenna Polska nie doświadczała. Tylko tyle - i aż tyle.

W parkosyzmach ostrej walki politycznej coś się jednak wyraźnie na naszych oczach korzystnie zmienia w Polsce; ciekawe, że równoległe do prawdy o ostatnich latach, która wyciekając z archiwów staje się częścią narodowej świadomości i pamięci... A - jak pouczał nas nasz wielki rodak, Jan Paweł II - „naród bez prawdy i pamięci jest narodem kalekim”.

W 88 rocznicę odzyskania niepodległości i suwerenności przez przedwojenną Polskę warto zatem docenić obecną likwidację WSI - postkomunistycznej skamielininy i rakotwórczego państwa w państwie - oraz otwarcie procesu lustracyjnego jako niezwykle doniosłe, przełomowe kroki na drodze od III Rzeczpospolitej, ufundowanej na kontrakcie czerwonej i różowej lewicy - do IV Rzeczpospolitej, państwa już nie „kolesi ze służb, mafii i układu”, ale państwa - dobra wspólnego, dobra wspólnego wszystkich obywateli - do „Rzeczypospolitej” właśnie.

**Marian Miszański**



## ze świata

□ W Helsinkach miał miejsce szczyt Ukraina - UE. Komisarka Ferraro-Waldner oświadczyła, ...drzwi Unii nie są dla Ukrainy otwarte, ale też nie są zamknięte. Szef KE Barroso wyraził się bardziej logicznie, że ani UE, ani Ukraina nie są „jeszcze na ten akt przygotowane”.

□ Referendum konstytucyjne w Serbii przyniosło zwycięstwo zwolnikom nowej ustawy zasadniczej, która uznaje Kosowa za integralną część Serbii. Głosowało jednak poniżej 20% uprawnionych. Za zmianami było 51,6%, w Kosowie referendum zostało zbojkotowane.

□ Białoruś wzmocniła obronę przeciwlotniczą na granicy z Polską.

□ Macedonia wyraziła nadzieję na przyjęcie do NATO w 2009 roku.

□ W Szwajcarii rozpoczęły się rozmowy pokojowe Tamilów z Syngalezami. Wojna domowa na Sri Lance wydaje się nie mieć końca.

□ Lula da Silva został wybrany ponownie prezydentem Brazylii. Na reelekcję musiał jednak tym razem czekać do II tury.

□ Bank HSBC zaprzecza, by przechowywał złoto gen. Pinocheta. Złoto w tym banku ma być kolejnym dowodem na brak odpowiedniego morale byłego chilijskiego przywódcy. Tymczasem albo HSBC samo ma apetyt na owe sztabki, albo sprawa jest równie kontrowersyjna jak i inne oskarżenia.

□ Prezydent Boliwii uspokaja biskupów katolickich tego kraju, że nie wycofa religii ze szkół. Jednocześnie kolega Castro i Chaveza - Morales oznajmia, że zakończył już nacjonalizowanie zasobów krajowych ropy. O związku ropy z religią przekonamy się niebawem, kiedy lewica mówi, że czegoś nie zrobi to...

□ Policja meksykańska odbiła z rąk rebeliantów miasto Oaxaca na południu kraju. Od wielu tygodni trwały tu antyrządowe demonstracje.

□ Nie udaje się natomiast nijak spacyfikować Węgrów. Manifestacje antyrządowe trwają, a premier Gyurcsani też nie zamierza ustąpić. Czekają na zimę, która położy kres ulicznym protestom?

□ UE nie zgodziła się na przyjęcie jako komisarza Rumunii liberalnego senatora Vosganiana. Podobno chodzi o jego związki z biznesem, a nawet Securitate. Naprawdę chodzi o zbyt liberalne poglądy gospodarcze. Swoją drogą KE to jedyny tego typu organizm, który akceptuje delegatów z krajów członkowskich wg

własnego klucza... „spolegliwości” politycznej.

□ Czechy są kolejnym krajem, który odłożył na później wejście do strefy euro. Pierwotnie miało to nastąpić w 2010 roku.

□ W styczniu odbędą się wybory lokalne na Białorusi. Mińsk nie przewiduje zapraszania zagranicznych obserwatorów.

□ Polski śmigłowiec został ostrzelany w Iraku, 2 osoby zostały ranne.

□ Żołnierze Bundeswehry dopuścili się profanacji szczątków ludzkich w Afganistanie. Zdjęcia prasowe spowodowały krytykę armii w Niemczech i propozycję wycofania z Afganistanu ich wojsk.

□ Parlament Nikaragui przyjął ustawę o pełnej ochronie życia poczętego.

□ We Francji doszło do wzrostu napięcia społecznego na przedmieściach dużych miast w rocznicę wybuchu zamieszek, w rocznicę wybuchu tzw. „buntu przedmieść”. Młodociani bandyci atakowali autobusy i policjantów.

□ Po 6 tygodniach telewizja Kuby pokazała zdjęcia Fidela Castro. Castro jest najwyraźniej nadal chory, ale przed kamerą starał się nawet pokazać, że pracuje.

□ Rosja proponuje Ukrainie jej ochronę morską w Sewastopolu rosyjską Flotę Czarnomorską. Ciekawe, czy każą sobie jeszcze za to zapłacić? Rosyjska marynarka pozostanie na Ukrainie do 2017 roku, ale Putin nie wyklucza, że może zostanie dłużej. Poczekają, aż baza się całkiem zdekapitalizuje...

□ W ubiegłym roku Rosja wysunęła się na pierwsze miejsce wśród światowych eksporterów broni, dystansując USA. Najgłośniejsze zagrożeniu tym faktem dla pokoju w trzecim świecie mówią... Amerykanie.

□ Tylko 6 krajów nie zamknie rynku pracy przed Bułgarami i Rumunami po styczniu 2007 roku. Ze „starej Unii” żadnych restrykcji nie będzie stosowała tylko Finlandia.

□ VI Zjazd Europejskiej Unii Wspólnot Polonijnych obradował na Litwie. Dyskutowano m.in. o Karcie Polaka.

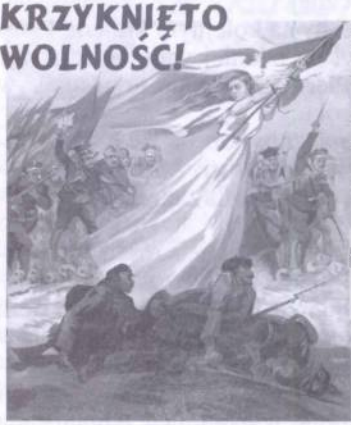
□ Prezydent Izraela podejrzany jest o molestowanie seksualne, a premier o korupcję. Ciekawe co na to sondaż popularności politycznej obydwu polityków?

□ W Nigerii doszło do katastrofy lotniczej linii ADC. Zginęło 114 osób. Uratowało się 5 pasażerów.

□ Turkmeński przywódca Nijazow zapewnia, że do 2030 roku wszyscy obywatele jego kraju nie będą płacić za gaz, energię i wodę. Liczy, że dłużej nie pożyje?

□ W ostatnich 30 latach wybudowano we Francji więcej meczetów niż powstało tam kościołów katolickich w całym XX wieku.

Ciąg dalszy ze str. 3

**KRZYKNIĘTO  
WOLNOŚĆ!**

Mieli oni za sobą przeszkolenie żołnierskie, byli sprawni fizycznie, zdyscyplinowani, palali wolą walki, odsuwali na plan dalszy spory polityczne.

Pamiętajmy, że w okresie II wojny światowej Armia Krajowa w znacznej części wzorowała się na POW. W Łomżyńskim udało się uniknąć po 1915 roku większych „wsp” i tylko gorzej rzecz się miała z bronią i amunicją. 11 listopada 1918 r. komendant okręgowy I. Galiński wydał rozkaz: „Zarządzam natychmiastowe rozbrajanie wszystkich Niemców, jacy na naszych ziemiach znajdują się. O ile Niemcy nie będą stawiać oporu - nie zabijając. W razie oporu nie tolerować. Rozbrojonych nie brać do niewoli, a puszczać w pokój. Sprzęt wojskowy zgromadzić i pilnie strzec”. Dowodzenie w Łomży przejął Leon Kaliwoda, wsparcia młodym udzielał Komitet Obywatelski złożony z osób cieszących się powszechnym poważaniem.

Początek rozbrajania Niemców wyznaczono na godz. 15.00. Zdecydowano, by wysłać delegację z ultimatum do gubernatora niemieckiego. Ten nie zamierzał ustąpić, początkowo kpił z przybyłych Polaków, potem jednak rozpoczęły się pertraktacje. Po godzinie usłyszano pierwsze strzały. Padły one na ulicy Sienkiewicza, salwę oddał patrol niemiecki, śmiertelną ranę odniósł L. Kaliwoda. Potyczki wybuchły i w innym rejonach miasta, gubernator zrozumiął powagę sytuacji i skapitulował. Przez noc trwało oczyszczanie miasta z Niemców, a następnego dnia we wrzuszającej scenierii odbył się pogrzeb sześciu poległych bohaterów. Czy musieli zginąć? Spieszyli się, by miasto mogło być wolnym, o takiej chwili marzyli przez lata. Miłość wymaga ofiar – powtarzano w Łomży znanej z patriotycznej postawy mieszkańców w okresie zaborów.

**Przypadki w regionie**

Ostrów Mazowiecka sprawne odzyskanie niepodległości w dniu 11 listopada zawdzięczała w dużej mierze kadry i elewom Szkoły Podchorążych tzw. Polskiego Wehrmachtu. Komendantem tej szkoły był późniejszy generał WP Marian Kukiel, a wśród jego podkomendnych znalazł się także Stefan Rowecki, w czasie II wojny komendant główny AK. Jako pierwsi wystąpili jednak do usuwania

Niemców strażacy, oni rozbroili urzędników magistratu, przejęli pieczęcie i kasę. Ponoć od ewakuujących się Niemców wymagano zaświadczeń o czystości ciała biorąc tym samym odwet za ubliżające Polakom przepisy higieniczne, stosowane wcześniej przez okupantów.

W Ostrołęce miejscowi członkowie POW też 11 listopada łatwo uporali się z grupami cywilnych Niemców. Opór stawiał natomiast batalion landszturmu stacjonujący w pobliskich koszarach. Polacy ścignęli posiłki i wymusili kapitulację. Chodziło zwłaszcza o przejęcie broni, bo już formowały się plutony i kompanie 33 pułku piechoty, trzeba było obsadzać granicę z Prusami Wschodnimi. Wszędzie dzielnie poczynali sobie Kurpie. Starym zwyczajem organizowali blokady dróg przez Puszcę Zieloną, zatrzymywani składali kolejki wąskotorowej.

Im bliżej kolei prowadzącej z Odessy i Kijowa przez Brześć Litewski, Białystok i Elk do Królewca, tym silniejszy był sprzeciw okupantów. Tą właśnie drogą żelazną miała wracać do kraju wielka armia niemiecka pozostająca na Ukrainie. Do strzelaniny doszło w Grajewie, Niemcy wzięli jako zakładnika delegata przybyłego z Warszawy, zginął 12-letni chłopiec. Z pobliskiego Rajrodu peowiacy dokonali wypadu aż pod Suwałki, ale musieli się wycofać, bo Niemcy wsparli tu Litwinów.

Tak zaczynał się nowy etap walk z udziałem w nich w późniejszym czasie również oddziałów bolszewickich. Nastrój tamtych dni dobrze oddaje wypowiedź Bolesława Kostry uczestniczącego w potyczce w pobliżu wsi Gołasze Puszcza: „10 i 11 listopada, to pamiętne i niezapomniane dni, które przeżyłem jako młody człowiek, i które zaliczam do najpiękniejszych dni w moim życiu”. Region łomżyński własnymi siłami pozbył się władzy okupacyjnej, bardzo też sprawnie ustanawiano polski porządek.

**Perypetie białostockie**

Białystok już w 1807 roku został wcielony do Rosji carskiej, ostatecznie znalazł się w guberni grodzieńskiej, poza granicami Królestwa Polskiego. Miasto przekształciło się w wielki ośrodek przemysłu włókienniczego, zostało tym samym zdominowane przez obcy kapitał. W końcu XIX stulecia co najmniej dwie trzecie jego mieszkańców stanowili Żydzi, a tylko co piąty białosto-

czanin było Polakiem. W tej sytuacji wolniej postępowały tu przygotowania do zrzucenia obcego panowania. A jednak i nad Białą 11 listopada zdołano zawrzeć umowę z niemiecką Radą Żołnierską, na czele której stał Polak z zaboru pruskiego. Przejmowano stopniowo władzę, tworzone milicję, nad wszystkim czuwały grupy pewiaków, starszych uczniów, b. żołnierzy z I Korpusu gen. Józefa Dowbór-Muśnickiego. Zwrócono się o pomoc zbrojną do POW z Łomżyńskiego i w tym samym celu wyjechała delegacja do Warszawy. Niespodziewanie jednak 14 listopada niemieckie dowództwo garnizonu przystąpiło do spacyfikowania działań niepodległościowych. Prysł sen o rychłej wolności, na jego urealnienie się trzeba było czekać aż do 19 lutego 1919 r.

Dlaczego? Za wiedzą J. Piłsudskiego postanowiono nie dopuścić do tego, by zdemoralizowane wojska niemieckie powracały z Ukrainy do Vaterlandu przez Warszawę i inne miasta centralnej Polski. Zbyt wielkie to byłoby niebezpieczeństwo dla młodego państwa. Haracz zapłaciły więc m.in. Białystok i Grodno, to drugie wyzwoleone dopiero w kwietniu 1919 r. Jedynym ustępstwem niemieckim stała się umowa z początków lutego 1919 roku, na mocy której oddziały wojska polskiego mogły przejechać w zaplombowanych wagonach poza Niemen i stawić czoła pracującym na zachód wojskom bolszewickim. Suwałki wróciły do Polski jeszcze później, bo w sierpniu 1919 roku, a o losach Wilna opowiem innym razem.

W wolnym już Białymstoku dla poprawienia struktury narodowościowej przyłączono do miasta liczne okoliczne wioski i osady.

*Adam Dobroński*

Stow. Nazareth Famille w Paryżu

Stow. Wspólnota Polska - Oddz. Opole

**ZAPRASZAJĄ NA WYSTAWĘ**

Kresy - ziemia wielu wyznań, w obiektywie St. Wierzgonia. Ukraina, Białoruś, Litwa. Prezentacja wartości kulturowych i duchowych narodowości zamieszkałych na d. kresach Rzeczypospolitej.

**Uroczyste otwarcie wystawy - 25 listopada o godz. 19<sup>00</sup>**

w salach domu PMK, 20, rue Marsoulan, Paris XII.

Prelekcję na temat treści zawartych w wystawie wygłosi St. Czerkas - b. prezes Towarzystwa Kultury Polskiej Ziemi Lwowskiej. Serdecznie zapraszamy na wystawę, do dyskusji oraz wspólnych wspomnień. **Wstęp wolny.**

*Krystyna Orłowicz Sadowska - Stow. Nazareth Famille  
Krystyna Rostocka - Stow. Wspólnota Polska - Opole*



## Krótko o Prawdach Wiary

Ks. Florian

### Czym jest czyścić?

**P**ewien człowiek stanął przed bramą Królestwa Niebieskiego, w której Chrystus, z pełnym miłości obliczem, zapraszał go do wejścia.

Zmarły, który od dawna martwił się, z jakim przyjęciem spotka się na progu wieczności, jak zostanie ocenione jego życie, był zaskoczony, a jednocześnie zażenowany. Oczekiwał szczegółowego sądu, na którym Bóg wymierzyłby mu sprawiedliwość. Nie spodziewał się, że Chrystus tak bez żadnych ceregieli zaprosi go w podwoje swego Królestwa. Był - jak nigdy - świadomy tego, że choć w jego życiu było niemało aktów miłości, poświęcenia się dla bliskich, wyrzeczeń, opanowania złych skłonności, poskramiania egoizmu, samolubstwa, pychy - to jednak często przysparzał swoim bliźnim cierpienia, nie zawsze kochał ich tak, jak na to zasługiwali.



Rep. S. Dalí „Czyścić” (1950-2)

Czuł, że przekraczając próg nieba, byłby nie w porządku wobec Sprawiedliwości, a także względem samego siebie. Powiedział więc do Chrystusa: - *Pozwól mi poczekać tutaj na tych, którym wyrządziłem jakąkolwiek krzywdę. Chciałbym ich przed wejściem do Twego Królestwa prosić o przebaczenie. Pozwól, bym oczyścił, usunął wszelkie plamy z mej świadomości. Czuję się winny... niegodny... Przede wszystkim wobec Ciebie, Panie. Chciałbym stać się godny daru Twojej miłosiernej miłości.*

Na jego prośbę Chrystus oświadczył: - *Ale kiedy już wykonasz swe postanowienie, nie zwlekaj i wejdź do oczekującej cię chwały. Czekam na ciebie. Teraz już wiesz, że jedyną postawą godną człowieka jest napełnienie świata darami mojej Boskiej miłości. W moim Królestwie tylko tym będziemy się zajmować przez całą wieczność.*

Pozostał więc człowiek ów przed rajska bramą. Długie lata czekał, aż wszyscy, którzy czuli do niego żal, albo o których tylko on wiedział, że zbyt mało ich kochał czy wyrządził im jakąś szkodę, zjawili się u bram raju. Wybiegał na ich spotkanie i prosił o wybaczenie. Niektórzy z nich wstępowali do Chrystusowego Królestwa. Inni, podobnie jak on, decydowali się poczekać w przedsionku nieba. Radość ze spotkania skracała im czas oczekiwania. Teraz starali się, by przepełnić wspólne oczekiwanie wzajemną miłością i wielbić Tego, który oczekuje ich udziału w wiekuistej uciecie. Ten czas oczekiwania u bram raju jest właśnie czyścić.

Wzmocnione patrole policji na osiedlach wokół dużych miast są coraz lepiej wyposażone, zmieniono też taktykę działań. Mija pierwsza rocznica „buntu przedmieść”.

**FRANCJA** Krzysztof Rudawski

Młodociani chuligani i bandyci też nabrali doświadczenia. Ataki na straż pożarną, na autobusy, na policję. Butelki z benzyną i ofiary w ludziach. Jeszcze kilka lat temu pewien lewicowy socjolog udawał, że ataki na autobusy, to wyraz frustracji i podziału pomiędzy przedmieścia a centrum. Dla innych to zwykły bandytyzm. By uniknąć powtórki z ubiegłego roku stosowano nawet pseudoświęto Halloween.

Wszystko po to, by nie dać okazji do zabawy, która mogłaby przerodzić się w innego typu „rozrywkę”. Wybuchu walk na większą skalę na razie uniknięto, bunt udało się spacyfikować. Problem w tym - na jak długo? Ogromne pieniądze, kontrakty niepotrzebnej często pracy, renowacje osiedli, ośrodki społeczne i sportowe w „trudnych dzielnicach” i wszystko na nic. Bunt tli się nadal w bramach Clichy, Montgeron, Saint-Denis, Trappes...

Płonące przedmieścia pozostaną najbardziej znanym znakiem epoki Chiraca. Dziś politykę tego prezydenta ocenia się dość negatywnie. Ostatnie miesiące aktywności politycznej nie zmieniają obrazu całości dwóch „pontyfikatów”. Zamiast obiecanej zmiany było trwanie. Z obietnic wyborczych udało się tylko uzawodowić armię. Kto zastąpi prezydenta już za parę miesięcy? Paradoksalnie zamieszki w banlieu pomagają Sarkozyemu. Przedstawia się on społeczeństwu jako „mocny człowiek”, który nie będzie się patyczkował z emigrantami. Na prawicy trwa jednak prawdziwy wyścig podobnych deklaracji. Jest tradycyjnie podnoszący ten temat Jean-Marie Le Pen, jest Phillipe de Villiers. Nawet socjalistka Royal obiecuje zaostrenie kursu.

Francja jest w kryzysie i nie jest to tylko kryzys braku pracy (bezrobocie spadło do ok. 9%) czy problemów adaptacyjnych emigrantów. Jest to głęboki kryzys społeczny, rozpad tradycyjnych wartości, rodziny. Zaden z polityków nie wydaje się dostrzegać związku pomiędzy wprowadzaniem różnych PACS-ów, laickością, kultem materializmu i popieraniem konsumpcjonizmu a kryzysem banlieu. Nad Sekwaną myśli się po marksistowsku. Byt określa świadomość, jeśli włożymy więcej pie-



fot. A. Gowaczewska

niędzy w osiedla, jeśli więcej damy pracy ów kryzys zniknie. Dyskutuje się tematy biedy, wykluczenia społecznego, a zapomina o wartościach. Republika naprzeciw tego problemu okazuje się bezradna, bo go po prostu nie widzi. Nie mam zaufania do Sarkozyego, który Napoleona przypomina chyba li tylko wzrostem. Jeszcze mniejsze zaufanie można mieć do kandydatów socjalistów. Prawybory w tej partii przypominają

farsę. Mdłe deklaracje i pseudodyskusje polityczne. Francja rozpada się i nie pomoże tu już nawet kolejny futbolowy cud, który niczym narkotyk da na pewien czas poczucie świetności i jedności kraju. Potrzeba reform, ale te i tak zapewne utoną w „politycznej poprawności”. Nad Sekwaną trudno nawet pomyśleć o recepcie słynnego mera Nowego Jorku Rudolpha Giulianięgo i jego idei „zera tolerancji” dla zła i występku. „Tolerancja” jest zbyt pięknym słowem - jak mówi pewien postkomunistyczny polityk w Polsce, a któremu zapewne przyklasnęliby prawie wszyscy politycy we Francji. Wszystkie próby zaostrenia prawa rozbijają się o ową „tolerancję”, a sfrustrowani policjanci wyładowują swoją złość poza prawem. Z kolei napędza to spiralę nienawiści wśród młodych.

Zamiast prawdziwych miejsc pracy tworzy się „podagentów”, pomocników, stażystów, którzy są z jednej strony źle opłacani, a z drugiej widzą bezsens swojej aktywności. Politycy patrzą z kolei przez pryzmat statystyk, a tutaj wychodzi całkiem niezłe. Premier Dominique de Villepin zamiast rzeczywistych reform, które muszą zmienić francuską świadomość, proponuje telewizyjne transmisje z posiedzeń rady ministrów. Pachnie to wręcz prowokacją. Zamiast diagnozy mamy kłótnie globalistów i antyglobalistów, zwolenników pedagogiki społecznej i zaostrenia prawa. Ci ostatni kończą z kolei najczęściej na represjach wobec... kierowców. I śmiesznie i strasznie. Wolność zasypano braterstwem, które pojęto jedynie jako polityczną poprawność, a równość przypomina już całkowicie swoją wersję Orwellową z równymi, równiejszymi i najrówniejszymi. Francja ma już termin wyborów, ale nie ma nadal odpowiedniego kandydata.

## LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (riczienk@laposte.net)



## LA POLOGNE VUE DU BAS

**C**e 12 novembre, les citoyens polonais sont appelés à se rendre aux urnes pour élire leurs conseillers municipaux, cantonaux et régionaux, et désigner les maires qui présideront aux destinées de leurs communes pendant quatre ans.

Les contraintes de l'édition exigent que j'écrive cet article au moment où la campagne électorale officielle va tout juste commencer, alors que vous lirez ces lignes lorsque les électeurs se rendront dans les bureaux de vote pour déposer leurs bulletins dans les urnes. Si la campagne officielle ne débute que maintenant, la campagne officieuse, quant à elle, a commencé depuis longtemps – depuis la fin des élections législatives et présidentielles de l'année dernière. Elle s'inscrit en effet dans la continuité des campagnes électorales de l'automne 2005. On peut dire que depuis un an toute l'action des partis au pouvoir et dans l'opposition a



consisté à tout faire pour se placer le mieux possible et se soumettre dans les meilleures conditions au suffrage des électeurs. Car l'enjeu est de taille. On compte 2478 communes, 379 districts, 16 voïevodies, sans oublier Varsovie et ses 18 arrondissements. Au total, sur les trois échelons du découpage administratif de la Pologne, cela fait 46790 sièges de conseillers et 2478 postes de maires à pourvoir. De quoi aiguïser l'appétit des partis politiques qui ont bien compris que, compte tenu de ces chiffres, l'enjeu était important pour leur influence dans le pays, au sein de la population. La Diète et le Sénat représentent certes de bonnes tribunes, mais le travail sur le terrain est tout aussi important, même s'il est moins médiatique, car c'est là que les électeurs attendent du concret de la part des élus et qu'ils les attendent au tournant. Il ne faut donc pas faire de faux pas. Trente-deux comités électoraux se sont inscrits auprès de la Commission électorale nationale, et il ne s'agit que de ceux qui présentent des candidats dans au moins deux régions. Si on ajoute les listes d'intérêt local, on atteint le chiffre de quelque treize mille deux cents comités. Rien que pour les six formations du devant de la scène politique – PiS, PO, PSL, Samoobrona, LPR et postcommunistes –, on dénombre plus de cent-vingt mille candidats sur des listes peu féminisées – entre 24% de femmes (PSL) et 35% (LPR). Ce sont surtout les régions et les grandes villes qui constituent le terrain d'affrontement privilégié des formations politiques nationales car c'est là qu'il y a le plus à gagner – ou à perdre. Qu'ils soient représentés au parlement ou pas, tous les partis ont formé des listes, soit

seuls pour ne rien avoir à partager car ils sont sûrs de gagner gros, soit en contractant des coalitions de circonstance pour tenter de sauver leur peau et continuer d'exister. En effet, tous les sondages montrent qu'en cas de législatives anticipées, seuls quatre partis pourraient entrer à la Diète : la PO et le PiS qui se tailleraient la part du lion, et loin derrière Samoobrona et un conglomérat de divers partis de gauche postcommunistes. Les autres formations seraient interdites de représentation. C'est la raison pour laquelle tout est bon pour ne pas se faire oublier des électeurs en cours de législature. Ainsi, afin de ne pas perdre pied, la LPR s'était déjà acquiescée avec Samoobrona. Ainsi, pour les régionales, c'est la coalition gouvernementale actuelle qui partira en rangs serrés. Ainsi, le PSL s'est découvert des accents libéraux pour conclure une alliance

avec la Plateforme dans toutes les régions, sauf en Poméranie où il rejoint la coalition gouvernementale. Un vrai casse-tête chinois pour savoir réellement qui s'allie avec qui, si l'on ne tient pas compte des particularités locales, car même dans certains endroits la PO et le PiS se présentent sur des listes communes. Evidemment, ce n'est pas le cas à Varsovie où la bataille pour la mairie est extrêmement chaude. Inutile d'insister sur le fait que la capitale constitue un tremplin idéal pour des ambitions plus élevées. De la mairie à la présidence, il n'y a qu'un pas à faire. Sur dix candidatures à la mairie de Varsovie, trois sont considérées comme sérieuses : celle du représentant des postcommunistes, Marek Borowski, qui se place dans les sondages en troisième position avec 16% des intentions de vote ; celle de l'ex-présidente de la banque centrale, soutenue par la PO, Hanna Gronkiewicz-Waltz, créditée de 34% des voix ; et celle de l'ancien Premier ministre du PiS, Kazimierz Marcinkiewicz, qui ferait 33% des voix. La candidate libérale et le conservateur sont donc au coude à coude. A eux deux, ils font les deux tiers des

voix. Si l'on ajoute le candidat de gauche, on arrive à quatre-vingt-trois pourcent des intentions de vote pour les grosses pointures, celles qui ont une carrure dépassant le cadre strictement local, tandis que les dix-sept pourcent restant se partagent entre les sept autres candidats dont certains plus ou moins folkloriques. Si les maires n'obtiennent pas la majorité absolue au premier tour, la décision se fera au second tour le 26 novembre à la majorité simple. Du côté des candidats tout a été mis en œuvre pour obtenir le meilleur score aux élections, mais la grande inconnue de la bataille, c'est la participation. Les électeurs se laisseront-ils convaincre par les affiches collées, les discours prononcés, les distributions de stylos, de calendriers ou de saucisses grillées, et par les promesses faites pour les inciter à aller voter ? La réponse dans quinze jours.

## Sienkiewicz w Villa Borghese

Barbara Stefańska

**H**enryk Sienkiewicz ma nowy pomnik w Rzymie!

Monument, autorstwa prof. Czesława Dźwigaja z krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, odsłonięto 17 października br. w najpiękniejszym parku stolicy Włoch, Villa Borghese, naprzeciw Galerii Sztuki Nowoczesnej. Stał w tym samym miejscu, gdzie do niedawna znajdowało się niewielkie popiersie pisarza, prawie niezauważalne w sąsiedztwie innych, okazałych rzeźb, m.in. pomnika Gogola. Z inicjatywą zastąpienia zaledwie 60-centymetrowego popiersia reprezentacyjnym

pomnikiem godnym naszego noblisty wystąpił eurodeputowany Bogdan Klich, poparł ją ambasador RP w Rzymie Michał Redlicki i władze miasta, w którym Sienkiewicz, przede wszystkim jako autor „Quo vadis”, jest wciąż bardzo popularny. Ta książka bowiem, która zrobiła oszałamiającą światową karierę, została przetłumaczona na kilkadziesiąt języków, posłużyła do kilku adaptacji filmowych i w efekcie przyniosła autorowi literacką Nagrodę Nobla, właśnie w Rzymie →→

## Własnym głosem z Polski

Karol Badziak



**Zawsze bardzo się cieszę jak moim Czytelnikom mogę przelstić z Polski dobrą wiadomości. Otóż 11 listopada zostanie odsłonięty w Warszawie przy Placu Na Rozdrożu pomnik Romana Dmowskiego.**



Chyba nie muszę przypominać ile dobrego dla Polski uczynił On podczas konstruowania, zaraz po pierwszej wojnie światowej, „pokojowego traktatu” w Wersalu. Ten wielki Polak i niezłomny patriota zasługuje na trwały monument.

Oczywiście środowisko „Gazety Wyborczej”, nie mylić z „Gazetą Polską” na wiadomość o tym pięknym wydarzeniu natychmiast oprotowało (i to nie tylko w internecie) budowę Pomnika Romana Dmowskiego. Marek Edelman i Maria Janion w liście otwartym napisali: „Wnosimy

obywatelski wniosek, aby władze Warszawy cofnęły zgodę na ten pomnik”.

Jak znam życie, środowisko „GW” najchętniej zgodziłoby się na budowę w stolicy pomnika Adama Michnika. Jego wpływ medialny na polską opinię publiczną, choć ostatnio nieco zmalał, jest nadal duży. Co prawda jego organ prasowy „GW” czyta coraz mniej ludzi, to jednak właśnie za sprawą A. Michnika coraz więcej osób w Polsce obawia się podsłuchu. Jak tak dalej pójdzie to A. Michnik przejdzie do historii jednak nie jako redaktor „GW”, lecz jako ten osobnik, który zwiększył u nas popyt na aparaturę podsłuchową. To właśnie po jego nagraniu

na taśmie rozmowy z Rywinem oraz jego gorliwej naśladowczyni Renaty Beger, ludzie w naszym Kraju boją się obecnie głośno i szczerze z sobą rozmawiać. Towarzyska nieufność i podejrliwość rozprzestrzeniła się dziś na s a l o n a c h bardziej, niż korupcja polityczna. Zresztą ofiarą tej podsłuchowej manii i obsesji padł ostatnio sam jej twórca, którego wulgarny język nagrał jeden z najbogatszych ludzi w Polsce - Gudzowaty.

Kiedy telewizja publiczna ujawniła te taśmy prawdy o Michniku w pierwszym programie swym wiernym widzom, „Gazeta Wyborcza” ani słowa o tym nie wspomniała, a przecież była to wielka sensacja. Widocznie o sobie Adam M. nie lubi pisać. Ale mnie to nie przeszkadza, ażeby o nim coś bliższego moim odbiorcom opowiedzieć.

A więc dzisiejszy bohater mojego felietonu to postać bardzo popularna, niezwykle z siebie zadowolona, jednym słowem dziennikarz z dużym talentem redaktorskim, ale dlaczego wstydi się tak bardzo swego rodowego nazwiska, tego nie rozumiem. Polskie prawo i obyczaj nakazują, aby syn po swym ojcu przejął nie tylko majątek rodowy, ale również i nazwisko, imienia nie. Pragnę zauważyć, że nazwisko ojca Adama Michnika jest niebanalne, oryginalne, trochę tajemnicze, a nawet sympatyczne: Szechter, imię Ozjasz. Być może Michnik wstydi się za ojca, że ten w okresie międzywojennym działał aktywnie w ruchu komunistycznym. Był jednym z funkcjonariuszy partyjnych solidnie przez Moskwę opłacany. W pewnym momencie został przez przedwojenne polskie władze aresztowany i w tzw. procesie łuckim skazany przez sąd za szpiegostwo - nie dla CIA. Zaraz po wojnie Ozjasz Sz. siłą wprowadzał ustrój komunistyczny w Polsce. Później był zastępcą redak-

tora naczelnego „Głosu Pracy”. Jego żona Helena, matka Adama była z kolei współtwórczynią organizacji pionierskiej w Polsce i czołową autorką stalinowskich podręczników szkolnych, na których to właśnie historii Polski uczyli się zapewne Marek Edelman i Maria Janion. I dlatego właśnie tego wielkiego Polaka bez skazy, uważają oni za antysemitę, rasistę i faszystę, o czym „Gazeta Wyborcza” redagowana przez syna Ozjasza Szechtera donosi (20 X 2006) pisząc: „Nie widzimy różnicy między stawianiem pomnika Dmowskiemu, a propagowaniem faszyzmu”. Ale to jeszcze nie wszystko, starszy syn Szechtera, Stefan w latach 1951 – 1956 był jako oficer Ludowego Wojska Polskiego przewodniczącym składów sędziowskich orzekających przeważnie karę śmierci na żołnierzach podziemia antykomunistycznego. W 1968 r. wyjechał do Szwecji i o ironio losu w latach siedemdziesiątych zaczął publikować artykuły w paryskiej „Kulturze”. Wątpię, czy redaktor naczelny tego periodyku nie wiedział, kim był syn Ozjasza Sz.

Jak widzimy Adam Michnik pochodzi po prostu z utalentowanej dziennikarskiej rodziny i dlatego bez większych kłopotów udało mu się założyć „Gazetę Wyborczą”, korzystając z etosu działacza opozycji demokratycznej i pieniędzy „Solidarności”. Do dziś nie wyjaśniono sprawy Funduszu Solidarności, tak, jak i nigdy na forum publicznym nie wytłumaczył się Michnik z wyjazdów do Moskwy pod koniec lat siedemdziesiątych. Do tej pory nie zapoznano opinii publicznej z efektami pracy tzw. Komisji Michnika, która miała nieograniczony dostęp do materiałów SB w pierwszej połowie 1990 roku. Jak wiadomo wiele teczek stamtąd wyparowało i gdzieś muszą się znajdować? Szafa Lesiaka, najpopularniejszy w ostatnim czasie mebel w Polsce, była za mała, żeby je pomieścić.

Tyle o niekwestionowanym guru środowiska „GW” wystarczy na dziś. A przecież takich guru jest w Polsce więcej i to w jakimś stopniu wyjaśnia, dlaczego od 17 lat panuje u nas kryzys moralny.



→→ przed laty odniosła szczególnie sukces: przedstawiając początki chrześcijaństwa nad Tybrem za panowania Nerona wywarła magiczny wpływ na wyobraźnię tych, którzy mieszkając wśród szczątków antycznego miasta mijali je obojętnie, nieświadomi i nieciekawi kształtów, których cienie zewsząd ich otaczały. Dzięki kreacji Sienkiewicza spojrzeli na Rzym cudzimi oczyma i po raz pierwszy poczul się obywatelami Miasta Wiecznego w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Pomnik przedstawiający Sienkiewicza ma 280 cm wysokości, stoi na metrowym postumencie, na którym wyryto napis „Quo vadis, Domine?”, nawiązujący do najsłynniejszej powieści pisarza. Sienkiewicz w wersji prof. Dźwigaja trzyma wie-

niec laurowy, który jest symbolem przyznanej mu w 1905 r. Nagrody Nobla. Stulecie tego wydarzenia obchodziliśmy w ubiegłym roku, rzymski pomnik Sienkiewicza odsłonięto w 2006 r., kiedy przypadają dwie rocznice: 160 rocznica urodzin pisarza i 90 rocznica jego śmierci.

W uroczystości odsłonięcia pomnika uczestniczyli m.in. ambasador RP w Rzymie Michał Redlicki i w Watykanie Hanna Suchocka, Bartłomiej Sienkiewicz - prawnuk Henryka Sienkiewicza oraz delegacja Bractwa Kurkowego z Krakowa, które było fundatorem pomnika. Monument poświęcił kapelan Bractwa - ks. infułat Jerzy Bryła.

Barbara Stefańska



## punkt widzenia *Paweł Osikowski*

### zasada kija i marchewki

**N**agroda i kara, dobro i zło, za dobre wynagradza a za złe karze. Jakie to proste, oczywiste, uniwersalne i stare jak świat i ludzkość.

Byliśmy ostatnio świadkami dwóch, wydawać by się mogło, odległych - nie tylko geograficznie i kulturowo - dramatów... „medialnych”, a jednak jest w nich wspólny mianownik. Otóż w gdańskim gimnazjum 12-letni bandyci, w klasie, na oczach parudziesięciu uczniów napastowali i upokarzali swoją koleżankę. Następnego dnia dziewczynka popełniła samobójstwo! Na przedmieściach Marsylii zamaskowani bandyci, prawdopodobnie w ramach świętowania rocznicy młodzieżowych zamieszek z zeszłego roku, wdarli się do autobusu pełnego ludzi i... podpalili go. Kiedy piszę te słowa, poparzona (70 procent powierzchni ciała) podczas tego wydarzenia kobieta walczy w szpitalu o życie, jej szanse są jednak bliskie zeru!

Na tę okazję przez środki masowego przekazu przetacza się fala uczonych socjologów, publicystów, polityków i... dyskutują nad przyczynami tego typu skrajnych patologii, nad bezbolesnymi sposobami zaradzenia im. Niestety łączy je jedno - stawiana diagnoza dotyczy raczej objawów i form choroby, środków uśmierzenia „ból”... rodzin i świadków zbrodni, modeli szkół, a beładnie pomija samą istotę dziejącego się wokół zła. No właśnie „zła”! Tymczasem społeczeństwo współczesne, zwłaszcza najmłodsza jego część, bombardowana zewsząd wirtualną rzeczywistością przemocy i gwałtu, i zasadą wszechogarniającej - każdą dziedzinę moralności - tolerancji, w przyspieszonym tempie zatracca zupełnie zdolność rozpoznawania dobra i

zła, rozróżniania prawdy o naturze człowiek od chorej, szatańskiej jego kreacji. I wydaje się to dotyczyć, choć w różnym stopniu, zarówno islamskiej młodzieży paryskich przedmieść, co i części tzw. pokolenia J.P.-II w Gdańsku czy Warszawie. I to w tym sensie prawdziwą „pra-winę” za powstałą sytuację ponoszą wszyscy, czyli - cała ludzkość, społeczeństwa, rodzina, politycy, katecheta, bezrobocie, ocieplenie klimatu, czyli... „nikt”. A jednak przecież od czegoś trzeba w końcu zacząć odwrót - ze ślepej uliczki relatywizmu i powrócić do... tolerancji zero, do naturalnego ładu, gdzie dobro znaczy dobro, a zło zło, bez usprawiedliwiających przymiotników! Gdzie za zło trzeba ponieść karę, a dobro jest nagrodzone. W sytuacji dzisiejszego zagrożenia cywilizacyjnego, konieczne są już bardzo radykalne postawy i działania. Przede wszystkim jednak - najpierw należy unieszkodliwić napastników i odizolować ich, a dopiero potem zabrać do leczenia ich z psychopatii, z cywilizacji śmierci; zabrać do przywracania im cierpliwie zdolności odczuwania radości dobra i strachu przed czynieniem drugiemu zła. W przeciwnym razie zanim zresocjalizujemy te nieszczęsne, niebezpieczne ofiary totalnego liberalizmu, zostaniemy sami przez nie zatłuczeni w ciemnej, podmiejskiej uliczce, w internecie lub szkole, razem ze wszystkimi humanistycznymi ideałami oświecenia, tolerancji i braterstwa... ponad dekalogiem i Bogiem. Największym dramatem współczesnego człowieka, dziecka Europy - dystansującej się od chrześcijaństwa - jest bowiem rozpaczliwy brak przejrzystych, uzasadnionych czymkolwiek kryteriów rozróżniania podstawowych człowieczych pojęć - dobra i zła, prawdy i fałszu, miłości i egoizmu. Nie tylko rozpoznawania, ale przede wszystkim przeżywania, wewnętrznego identyfikowania się z wartościami. Dlatego właśnie śmieszą wszystkie półśrodki, pozorowane, propagandowe działania, roztrząsanie - czy izolować czy karać a może nagradzać i hołubić. Nie kijem go, to...



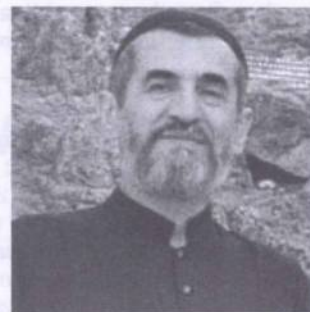
## Polska - Francja - świat

*Anna Rzeczycka-Dyndał*

**C**odziennie z Iraku dochodzą do nas wiadomości o porwaniach, torturach i zabójstwach. Ofiarą przemocy coraz częściej pada chrześcijańska mniejszość, masowo uciekająca na północ kraju, do Kurdystanu.

**O**d czasu upadku reżimu Saddama Husajna, ponad 5000 rodzin chrześcijańskich mieszkających w wielkich irackich miastach - Bagdadzie, Basrze i Mosulu znalazło schronienie w kurdyjskich wioskach. Czy chrześcijanie, stanowiący niewiele ponad dwa i pół procent ludności Iraku (650 tysięcy ludzi), płacą za ogólną anarchię panującą w ich kraju, czy też są obiektem specyficznych prześladowań religijnych? Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Zdaniem biskupa Amadii i Arbil, chrześcijanie stają się ofiarami częściej niż inni, ponieważ nie posiadają chroniących ich, dobrze uzbrojonych milicji. Są porywani przez przestępców żądających okupu i przez fanatyków, prowadzących w Iraku prawdziwą czystkę religijną. W lecie, w Bagdadzie uprowadzeni zostali trzej duchowni - dwaj przedstawiciele kościoła chaldejskiego i jeden kościoła syryjskiego. Wszyscy trzej zostali uwięzieni i poddani torturom przez porywaczy, na szczęście udało im się uciec z życiem. Niestety, inny los spotkał kapłana chaldejskiej świątyni w Mosulu ojca Paulosa Iskandra, porwanego na początku października przez islamskich ekstremistów. Za jego uwolnienie, porywacze zażądali od miejscowych chrześcijan potępienia, wystąpienia papieża Benedykta XVI w Ratybonie i zapłacenia okupu w wysokości 280 tysięcy euro. W odpowiedzi na to żądanie, w Mosulu pojawiły się plakaty, na których chrześcijanie zdystansowali się publicznie od słów wykładu Ojca Świętego. Wierni zaczęli zbierać pieniądze na wykupienie kapłana. Ale porywacze ścięli Iskanderowi głowę, a ciało - noszące ślady tortur - wyrzucili na ulicę. W pogrzebie duchownego udział wzięli wszyscy biskupi regionu. Jego tragiczna śmierć dla wszystkich chrześcijan w Mosulu stała się znakiem, że nie ma dla nich już miejsca w mieście, że jedynym sposobem na uratowanie życia jest ucieczka na północ. Iracki Kurdystan na szczęście życzliwie przyjmuje chrześcijańskich przybyszów.

**C**hrześcijańskie wioski, zrównane z ziemią w latach 60-ych i 70-ych, szybko odradzają się. Lokalni biskupi, którzy z zaniepokojeniem obserwowali opuszczone kościoły, cieszą się z napływu nowych wiernych. Na północy Kurdystanu, w górzystym regionie rozciągającym się wokół Zako, Dohouk i Amadia, trwa odbudowa chrześcijańskich stref mieszkalnych, zniszczonych za Saddama Husajna. Nad pracami czuwa rząd Kurdystanu, kierowany przez Nechirvana Baraniego - bratanka prezydenta Massuda Barzaniego.



Wśród uchodźców chrześcijańskich jest wielu lekarzy, inżynierów i techników - ludzi z wykształceniem i zawodami, których w Kurdystanie brak. Stąd dobre przyjęcie. Chrześcijanie nie robią sobie jednak złudzeń. Kiedyś w regionie dzisiejszego Kurdystanu żyło ich 30 milionów, dzisiaj ich wspólnota liczy niewiele ponad milion ludzi. Są przekonani, że islamski ekstremizm dotrze któregoś dnia także do ich „kryjówek” w górach. Na razie cieszą się tym co jest, choć nie wszystko wygląda różowo. Na nowym miejscu dobrze czują się w zasadzie tylko przedstawiciele starszego pokolenia. Młodym tęskno do wielkomiejskiego życia, które zostawili w Bagdadzie, Basrze czy Mosulu. Studenci mają problemy z udziałem w wykładach prowadzonych wyłącznie w języku kurdyjskim. W wielu wiejskich regionach Kurdystanu zresztą ludność wcale nie zna arabskiego.

**J**eśli pewnego dnia radykalny islam zacznie przejmować kontrolę nad Kurdystanem, chrześcijanie znowu zmuszeni zostaną do exodusu. Jaką drogę wybiorą? Nie wiadomo.



## \* Kronika polonijna \*

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

### LITWA

□ Wice-naczelnik okręgu wileńskiego poinformował, że wnioski mieszkańców Wilna oczekujących na zwrot ziemi nie będą uwzględnione. Zapowiedź ta dotyczy ok. 7 tysięcy osób, z których większość stanowią Polacy. Decyzja sprzeczna z orzeczeniem Sądu Konstytucyjnego, jest uzasadniana przejęciem terenów pod zabudowę obiektami użyteczności publicznej i wytyczeniem terenów rekreacyjnych [TP].

### KAZACHSTAN

□ W nawiązaniu do obchodów 60. rocznicy deportacji Polaków do Kazachstanu, Ambasada RP w Ałmaty i galeria Tengri Umaj zorganizowały w Muzeum Sztuki Współczesnej w Astanie wystawę malarstwa karagandyjskiego artysty polskiego pochodzenia Pawła Reczeńskiego.

### MOŁDAWIA

□ Redaktorem naczelnym pism Polaków w Mołdawii „Jutrzenka” jest Helena Uso-wa.



To interesujące czasopismo ukazuje się od listopada 1996 roku, a na jego zawartość składa się wiele ciekawych artykułów i informacji dotyczących m.in. środowiska polonijnego w Mołdawii, wydarzeń krajowych czy informacji dotyczących imprez polonijnych w różnych krajach świata. W 2004 roku dzięki pomocy finansowej Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” pojawiła się strona internetowa „Jutrzenki” - [www. Jutrzenka.md](http://www.Jutrzenka.md)

### USA

□ 7 października br. zmarł w San Francisco Władysław Chciuk, absolwent Szkoły Podchorążych Lotnictwa w Dęblinie, kapitan-pilot, który za bohaterski udział

w akcjach bojowych w czasie II wojny światowej wielokrotnie został nagrodzony polskimi, francuskimi i angielskimi odznaczeniami, m.in. Srebrnym Krzyżem Virtuti Militari, dwukrotnie Krzyżem Walecznych czy francuskim Croix de Guerre z Palmami.

### POLSKA

□ Po Cannes, Barcelonie i Monachium, w dniach 13-15 października 2006 roku odbyło się w Opolu kolejne, IV Spotka-



nie Polonijne pod honorowym patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kazimierza Ujazdowskiego i wice-marszałka województwa opolskiego Ewy Ruryńkiewicz. Organizatorami tego bardzo interesującego spotkania był ks. Czesław Nowak, dyrektor Instytutu Badań nad Kulturą Polonijną oraz Agata Kalinowska-Bouvy, prezes Stowarzyszenia Polskich Autorów, Dziennikarzy i Tłumaczy w Europie (APAJTE). W spotkaniu uczestniczyli naukowcy, dziennikarze, publicyści i artyści, m.in. z Polski, Belgii, Francji, Niemiec, Rosji, Litwy, Ukrainy, USA, Węgier i Włoch.

□ Bogaty i atrakcyjny program IV Spotkania Polonijnego, na które złożyły się m.in.: seminarium naukowe nt. „Rola prasy polonijnej w życiu Polonii i Polaków na świecie” (odbyło się w sali Urzędu Marszałkowskiego oraz sali Senatu Uniwersytetu Opolskiego); promocja polskiego kwartalnika społeczno-kulturalnego „Znad Willi” oraz publikacja autorstwa Ewy Prządki „Świadczenia społecznej i kulturalnej działalności Polaków w Rzymie w XX wieku”; udział w premierze filmu „Papież, który pozostał człowiekiem” i Pop-Oratorium „Boże Miłosierdzie” w opolskiej katedrze. Uczestnicy spotkania wzięli również udział w wycieczce turystyczno-krajoznawczej do Brzegu oraz uroczystości wręczenia społecznego odznaczenia „Złoty Laur Polonii”, która odbyła się w Muzeum Śląska Opolskiego z udziałem przedstawicieli miejscowych władz, przedstawicieli Sejmu i Senatu RP.

□ Trwają konsultacje międzyresortowe w sprawie projektu ustaw polonijnych, m.in. o obywatelstwie i Karcie Polaka. Możliwe, że trafią one do Sejmu RP jeszcze w

tym roku. Projekt pakietu opracował Międzyresortowy Zespół ds. Polonii i Polaków za Granicą. •

□ Nakładem wydawnictwa Ossolineum ukazał się dwutomowy „Słownik biograficzny historii Polski” pod redakcją Janiny Chodery i Feliksa Kiryka. Wśród licznych haseł znalazły się również biografie polskich działaczy emigracyjnych.

### WŁOCHY

□ 17 października br. w rzymskim parku Villa Borghese został odsłonięty pomnik Henryka Sienkiewicza autorstwa prof. Czesława Dźwigaja. Fundatorem monumentu z brązu jest Bractwo Kurkowe z Krakowa, a pomysłodawcą - polski eurodeputowany Bogdan Klich. Pomnik pisarza trzymającego wieniec laurowy w dłoniach ma 280 cm wysokości i stoi na metrowym cokole. Na dole monumentu wyryto napis „Quo vadis Domine”, przypominający pytanie zadane w słynnej powieści Sienkiewicza. Podczas uroczystości odbyła się projekcja filmu „Quo Vadis?” w reżyserii Jerzego Kawalerowicza [Dz.P].

### FRANCJA

□ Ukazał się kolejny 8 numer (w języku francuskim) Rocznika Stacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w Paryżu, na którego zawartość złożyło się wiele interesujących tekstów (wywiady, artykuły, referaty) oraz informacje dotyczących działalności Stacji w 2005 roku.

□ W Galerie Art Montparnasse (2 bis, rue Raymond Losserand, 75014 Paris), prowadzonej przez Teresę Bilal i Danutę Faber można do 18 listopada oglądać wystawę Vladimira Stana.

□ KABARET BOHDANA SMOLENIA. Po październikowych koncertach w Düsseldorfie, Recklinghausen i Berlinie oraz brukselskim (11 listopada w Teatrze 140 - [www.theatre140.be](http://www.theatre140.be)), Kabaret Bohdana Smolenia wybrał się (niedziela 12 listopada) do PARYŻA - koncert w Theatre de Nouveautes 24, Bouleavara Poissnnee (informacje 06 09 92 43 50 lub [pchrewers@wanadoo.fr](mailto:pchrewers@wanadoo.fr)).

### SZKOCJA

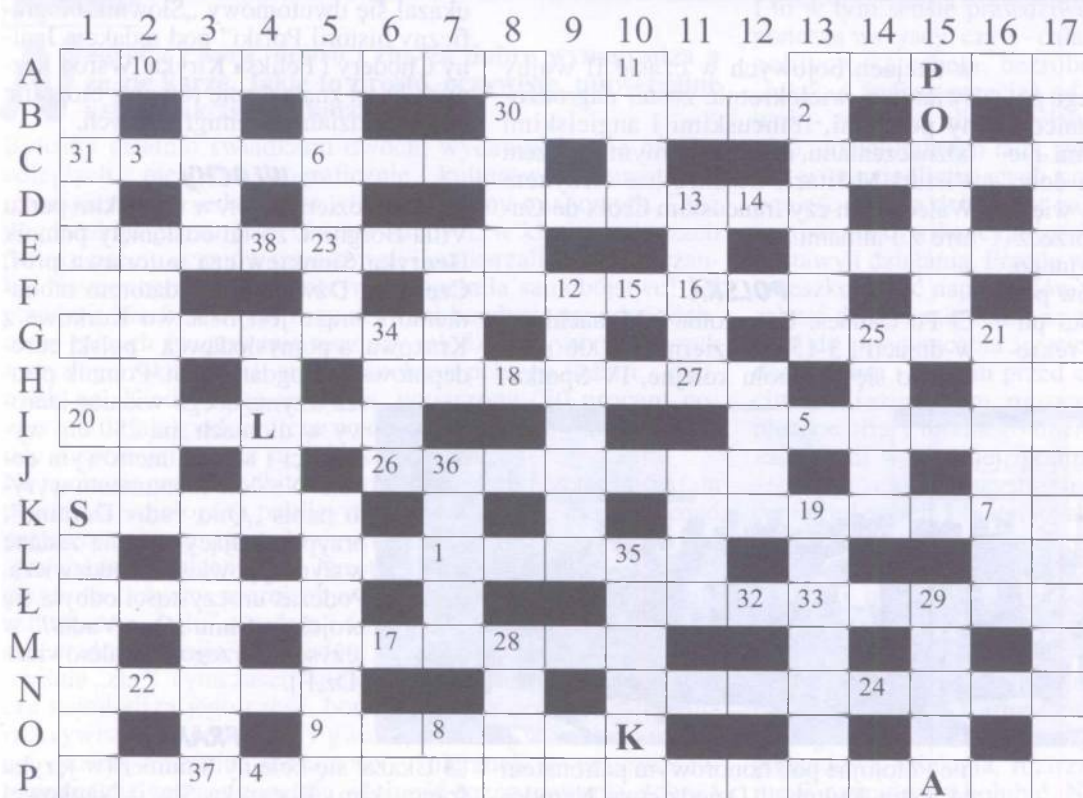
□ Szkocka Partia Narodowa (SNP) stara się dotrzeć do polskich imigrantów w Edynburgu z ulotką w języku polskim, w której nawołuje do głosowania na jej kandydatów zarówno w wyborach do władz lokalnych miasta, jak i do szkockiego parlamentu.

### WIELKA BRYTANIA

□ 3 października br. zmarł w Londynie inż. Teodor Urbanowicz, wielce oddany i zasłużony działacz Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii i Centralnego Koła Członków Indywidualnych ZPWB.

## KRZYŻÓWKA DLA ROZPROSZONYCH SPOD BIAŁO-CZERWONEJ

- proponuje Marian Dziwniel -



**Poziomo:** A-1. Szef fabryki; A-13. Czytany na szyldzie; B-8. Polowanie z nagonką; C-1. Doczesne miejsce wiecznego spoczynku ciała człowieka; C-13. Na wieczny spoczynek idzie do raju (jeśli zasłużył!); D-8. Wygięcie w łuk (jak rączka kosza z wikliny); E-1. Ssak zamieszkujący głównie stępy i sawanny Afryki; E-13. Dar Boży niezbędny do zbawienia; F-7. Ciek wodny; G-1. Przeszarżale o teściowej; G-13. Awantura, rozróżba; H-6. Publiczny podziw, poważanie; I-1. Konkurencja narciarska; I-12. Tkanka tworząca masę i szkielet zęba; J-6. Państwo ze stolicą konstytucyjną w Sucre; K-1. Święcenia biskupie; K-11. Ma wszystkie kąty proste; L-5. Reperacja; Ł-1. Polska nazwa handlowa włókien poliestrowych; Ł-10. Popularnie o tłumaczeniu na inny język; M-5. Długa i nudna przemowa; N-1. Sprzęt sanitariuszy; N-10. Kawaleria z XVIII w.; O-5. Dawniej: szeregowy żeglarz na okręcie; P-1. Grzyb jak ptak; P-10. Gladiator rzymski walczący na ślepo w helmie zakrywającym oczy.

**Pionowo:** 1-A. Podmiejski dom bogatego Rosjanina; 1-K. „Poprzednik” materaca; 2-E. Młode warzywo ukazujące się po raz pierwszy w sezonie; 3-A. Roślina zielna zwana świńską trawą; 3-K. Dźwiękowy sygnał samochodu; 4-G. Zamek błyskawiczny; 5-A. Nasz współbrat w wierze; 5-K. Kłątwa kościelna; 6-G. Jednostka kąta płaskiego; 7-E. Odmiana kwarcu; 7-J. Zbrojne przeciwstawienie się najeźdźcy; 8-A. Wojskowe polecenie; 8-M. Samochód; 9-F. Przetworzysta tkanina bawełniana; 10-A. Koryto na paszę dla koni; 10-L. Dostanie się w pułapkę; 11-D. Czasem ciekną z oczek; 11-J. Mityczny lotnik; 12-H. Syn Izaaka i Rebeki, brat Jakuba (skojarz z miską sozewicy); 13-A. Skaly płonne leżące nad złożem kopaliny użytecznej; 13-K. Uczulenie organizmu; 14-G. Pierwiastek chem. (Rb) o l. atom. 37; 15-A. Należy do posesora; 15-Ł. Samica jelenia; 16-G. Uroczysty utwór wokalnoinstrumentalny; 17-A. Zagadka rymowana; 17-Ł. Pogłębiarka.

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie. Życzymy powodzenia! (Redakcja)



### APEL Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów i ich rodzin we Francji będzie obchodziło w przyszłym roku **jubileusz swego 60-lecia**. Jubileusz ten zainspirował nas do opracowania

„Historii SPK we Francji. 1947 - 2007”. Autorem opracowania jest pan Andrzej Zamojski - członek Zarządu Krajowego SPK we Francji.

Prosimy wszystkich naszych członków oraz ich rodziny, stowarzyszenia i organizacje, jak również osoby prywatne, mające w posiadaniu dokumenty, fotografie i pamiątki dotyczące SPK o pomoc w realizacji naszego zamierzenia.

Pomoc polegającą na udostępnieniu Autorowi dokumentów naszej 60-letniej działalności oraz wyrażeniu zgody na wykonanie kopii z dokumentów przez niego wybranych.

Prezes Zarządu Krajowego SPK we Francji  
Ks. inf. Witold Kiedrowski

Andrzej Zamojski - „Les Estivales» Bât. 15, Route de la Gare  
83110 Sanary sur mer; tel. 04 94 25 11 77; e-mail : a.zamojski@libertysurf.fr



Prasożnawca

## O czym piszą inni

Prasa dużo uwagi poświęca Edwardowi Mazurowi, o którego ekstradycję do Polski z USA wnosi Ministerstwo Sprawiedliwości. Mazur jest obywatelam amerykańskim, biznesmenem, działaczem polonijnym. Był zamieszany w morderstwo komendanta policji gen. Marka Papaty, który próbował rozbić układy mafijne w Polsce. Rząd Jarosława Kaczyńskiego z godną podziwu determinacją próbuje rozsupłać powiązania biznesu, polityków i świata przestępczego. W powiązaniach tych ważną rolę odgrywali b. działacze i funkcjonariusze PZPR i SB. „Nasz Dziennik” (28/29 października) przeprowadził rozmowę na temat sprawy Mazura z ministrem sprawiedliwości Zb. Ziobro, który powiedział m. in.:

*Mówiąc krótko - to jest sprawa kryminalna, ale jeżeli dotyczy wysokiego funkcjonariusza państwa, szefa policji, jeżeli ten człowiek poruszał się wśród polityków, osób z pierwszych stron gazet, to jest to sprawa zainteresowania publicznego. Sądu i prokuratury nie interesuje polityka, tylko przestępstwo i zbrodnia. Czy mamy usprawiedliwiać zbrodnię, jeżeli zabijany jest polityk? Gdyby przyjęć takie rozumowanie, jak proponują obrońcy pana Mazura, to można bezkarnie zabić każdą osobę pełniącą funkcję publiczną w państwie i mówić, że „to sprawa polityczna, dajcie mi spokój”. Myślę, że jest rzeczą racjonalną to, co powiedział premier Jarosław Kaczyński - by komisję powołać, ale gdy prokuratura zakończy swoje postępowanie. Wówczas będzie można przedstawić kontekst tej zbrodni, konglomerat rozmaitych układów i relacji pomiędzy różnymi ludźmi, którzy ujawniali się przy okazji tego procesu. Wówczas komisja będzie mogła pokazać patologię, jaka funkcjonowała w państwie, pozwalająca pewnym ludziom zabić generała policji i czuć się przez długi czas bezkarnymi. Podkreślam - sprawa zabójstwa gen. Marka Papaty to sprawa kryminalna, której tłem są kon-*

takty generała należącego do najwyższego szczebla urzędników w państwie... Niewykluczone, że Mazur zdecyduje się na współpracę. Jeśli jednak zdecydowałby się na pełną współpracę z polskim wymiarem sprawiedliwości, to zachodzi możliwość ewentualnego zastosowania wobec niego instytucji tzw. matego świadka koronnego. Taka osoba może liczyć na nadzwyczajne złagodzenie kary oraz ochronę po wyjściu na wolność.

**W** tym samym numerze „Naszego Dziennika” znajdujemy artykuł na temat agenturalnych powiązań znanego dziennikarza i b. ambasadora RP w Indiach Krzysztofa Mroziwicza. „Nasz Dziennik” pisze:

*Z materiałów, którymi dysponuje IPN, wynika, że od początku lat 80. do końca 1992 r. Mroziwicz współpracował z wywiadem wojskowym PRL, a później Wojskowymi Służbami Informacyjnymi. Sam Mroziwicz przyznał wczoraj, że rozmawiał z „różnymi osobami, ale nie współpracował”. Nazwisko Mroziwicza figuruje w raporcie komisji likwidującej WSI oraz w aktach przekazanych do Instytutu Pamięci Narodowej. Informacje dotyczące Mroziwicza zostaną zweryfikowane, jeżeli Sejm przyjmie projekt przygotowanej przez prezydenta ustawy pozwalającej na odtajnienie nazwisk dziennikarzy - współpracowników WSI, lub Radosław Sikorski zadecyduje o odtajnieniu archiwów IPN dotyczących dziennikarza. Mogłoby do tego dojść, gdyby Mroziwicz wystąpił do IPN o przyznanie statusu pokrzywdzonego. Myślałem o tym nawet, ale pomyślałem, że nie warto - tłumaczył dziennikarzom.*

**S**amobójstwo 14-letniej Ani z Kiełpin k/Gdańska, która nie wytrzymała upokorzenia, jakiego doznała od kolegów z klasy (napastowanie seksualne w klasie szkolnej, rozebranie dziewczynki do naga, robienie jej zdjęć) wstrząsnęło całą Polską. To co się stało - mówił nad grobem Ani, metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski - było straszliwym złem. Mają zapadać surowsze kary dla młodych przestępców. Rząd zapowiada ostrą rozprawę z pornografią. „Dziennik” (28/29 października) pisze: Rząd zapowiada wojnę zdemoralizowanej młodzieży. I to na kilku frontach: Roman Giertych chce skutecznie zablokować nastolatkom dostęp do pornografii, głównie w internecie, Zbigniew Ziobro zapowiada zaostrzenie kar dla młodocianych przestępców. Wszystko odbywa się pod bezpośrednim nadzorem premiera. - Trzeba izolować młodzież niebezpieczną od innej młodzieży. Państwo powinno stawać po ich stronie, a nie łobuzerii - oświadczył stanowczo Jarosław Kaczyński. Rząd chce, by już 15-latkowie odpowiadali za swoje czyny przed sądem. Co więcej, poszerzona ma zostać lista przestępstw i wykroczeń, za które nieletni mogą być sądzeni jak dorośli. Chodzi m.in. o gwałt, rozbój, pobicie czy znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem. Ale to nie koniec propozycji ministra Ziobry. Chce on by młodzi przestępcy po skończeniu 18 lat dalszą karę odsiadawali w więzieniu. Zanim jednak mieliby do niego trafić, sąd dla dorosłych oceniłby, czy wymagają dalszej resocjalizacji i jak długiej. Jeśli zmieni się kodeks karny, to np. 14-latek z 10-letniej kary za morderstwo odsiedzi cztery lata w poprawczaku, a sześć w więzieniu, o ile sąd nie skróci wyroku. - Ma się skończyć sytuacja, w której 14-letni zabójca może być skazany tylko na zakład poprawczy do ukończenia 21 roku życia i nic więcej nie można mu zrobić - zapowiedział premier. Minister Ziobro zapewnia, że te propozycje nie są zbyt restrykcyjne. - Trzymają się w średniej europejskiej. Jarosław Kaczyński zapowiedział, że zwiększając sankcje karne dla nieletnich, rząd nie zamierza rezygnować z pomysłu wicepremiera Giertycha, by trudną młodzież umieszczać w specjalnych szkołach o zaostrzonym rygorze. - Oba rozwiązania mogą koegzystować. Łobuzeria poniesie konsekwencje swych czynów. Z największym oburzeniem słucham wywodów pedagogów, którzy nie widzą ofiar, tylko interes łobuzerii. Eksperci będą szukać odpowiedzi na pytanie, jak nauczyciele mają sobie radzić z problemami wychowawczymi w gimnazjach. Zdaniem Giertycha aż 60 proc. przemocy zdarza się właśnie w gimnazjach. Dlatego rozważa się ich likwidację i powrót do starego systemu nauczania: ośmioletnia podstawówka plus szkoła średnia. Część rządowych propozycji pada na podatny grunt.

## listy do Marii-Teresy



**Do Marii Teresy,**  
Przeczytałam w rubryce „Listy do Marii Teresy” w Nr. 28 „Głosu Katolickiego” z dnia 13-20 sierpnia 2006 roku i przeraził mnie list w sprawie adopcji 12-letniej córki pani Zofii. Czy ona zdaje sobie sprawę z tego, że chce pozbawić ją praw rodzicielskich adoptując córkę? Pani Zofio jest pani osobą młodą - 39 lat to (sama młodość), jak może Pani myśleć i w ogóle brać pod uwagę taką propozycję? Ten „dobry” kuzyn, który proponuje pani małżeństwo, chce pozbawić Panią własnego dziecka, to nie jest człowiek, to egoista bez uczuć. Może namawia Panią dla własnej wygody. Czy Pani myśli, że ta niby kochająca rodzina pokocha Pani córkę taką miłośnią, jak miłość matki, jedynej prawdziwej matki? Jeżeli Pani zgodzi się na małżeństwo z tym kuzynem i na adopcję - to skomplikuje sobie Pani tak życie, że nawet sobie Pani tego nie wyobraża. Radzę z całego serca, bo też jestem matką, ale nigdy bym się nie zgodziła oddać do adopcji własnego dziecka - za żadne pieniądze, za żadne bogactwo, za żadne skarby, bo nic nie zastąpi miłości matki. Jest Pani młoda i znajdzie Pani pracę i zarobi, aby zapewnić wykształcenie dziecku. Radzę Pani nie iść na ugodę ani z pracodawcą, ani z kuzynem, bo byłoby to krzywdą zarówno dla Pani, jak i dla Pani córki. Jeśli Pani oddałaby córkę do adopcji byłby to największy błąd w Pani życiu. Nie ma większej miłości niż miłość matki i Boga. Miłość jest ważniejsza niż wszystkie bogactwa. Ja byłam w gorszej sytuacji niż Pani i z pomocą Bożą i dobrych ludzi poradziłam sobie z moimi problemami. Chętnie też pomogę Pani.

**Stała czytelniczka „GK” Olga K.**

Pani Olgo,  
Dziękuję za list i szczerą chęć pomocy Zofii i solidaryzowania się z nią, aby ustrzec ją przed pochopną decyzją, która byłaby brzemienne w skutki na całe jej dalsze życie i życie jej dziecka.

Pani Zofio,  
W Redakcji „Głosu Katolickiego” mamy adres Pani Olgi, może zechce Pani skontaktować się z nią i skorzystać z jej rad i doświadczenia, a może i pomocy.

**Serdeczni pozdrawiam obie Panie  
Maria Teresa Lui**

foto: T. Frankowski



## Polacy we Francji Za naszą i waszą wolność!

Krystyna Twardowska

**N**ie każdy zapewne wie, że niedaleko Paryża, na starym cmentarzu w Saint Germain en Laye spoczywa wielki polski patriota, bohater wojsk napoleońskich - generał Roman Sołtyk (1791-1843), urodzony w Warszawie, wychowany w Paryżu.

Pod czujnym okiem generała Tadeusza Kościuszki kończy szkołę techniczną i zostaje porucznikiem artylerii. Bierze udział w wyprawie napoleońskiej. W jednej z batalii, podczas napadu kozackiego ratuje życie Cesarzowi. Walczy pod Wrzawą (1809) i pod Leipzig (1812). Za odwagę i zasługi na polu walki zostaje odznaczony orderem Legii Honorowej i mianowany członkiem Sztabu Generalnego Francuskiej Armii. Po upadku Powstania Listopadowego (1830) na stałe osiedla się we Francji, w Saint Germain en Laye (obecnie 19, rue St. Louis). Tutaj powstają w języku francuskim historyczne dzieła: «Napoleon en 1812» oraz «Précis historique, politique et militaire de la révolution du 29 novembre». 170 lat temu 5 maja 1836 r. zadedykował je towarzyszom broni: «...vous qui, en 1812, avez su braver les périls des combats, la faim et le froid et qui, ou milieu de tant de



dangers et de désastres, avez conservé intact l'honneur de vos drapeaux: recevez ce faible tribut d'un frère d'armes qui a partagé vos travaux et vos vicissitudes; puisse un jour votre grand exemple trouver des imitateur, et vos successeurs...». I pomyśleć tylko, gdyby nie bohaterski wyczyn polskiego żołnierza, generała, jak potoczyłyby się losy Francji, Polski, losy współczesnej Europy?



## Polacy we Francji

### Spotkanie francusko - włosko - polskie w Ronchamp

**R**onchamp to miasteczko we wschodniej Francji (Ht. Saône; 20 km od Belfer, 60 km od Milhause). W początkach lat 20 - tych XX wieku znane było z kopalń, do których do pracy przyjeżdżali Polacy i Włosi. Teraz jest tylko Muzeum Górnicztwa, ale Francuzi pochodzenia polskiego i włoskiego nie zapominają o swoich korzeniach.

Ronchamp jest miastem bliźniaczym z Sułkowicami w Polsce i z Cuveglio we Włoszech. Pogratulować można mieszkańcom realizacji tej przyjaźni. Mały chłopczyk - Francuz zapytany, czy zna Polskę i Włochy, odpowiada z dumą, mój dziadek był Polakiem, a moja babcia Włoszką. Te wspomnienia z Ronchamp są zakorzenione, i aby o nich nie zapomnieć, co kilka lat organizuje się spotkanie trzech narodowości. W tym roku przyjechała z Sułkowic młodzież ze Szkoły Ogólnokształcącej im. Adama Mickiewicza wraz z burmistrzem, a z Cuveglio Chór „Amadeus” wraz ze znanym pianistą Marco Cadario i dyrygentem Loris Capister. Ronchamp jest znane z nowoczesnej kaplicy Notre - Dame du Haut, która góruje nad miastem i okolicą. Jest to dzieło wielkiego architekta Le Corbusier.

**W** niedzielę 15 października br. Polacy z okolic Audincourt, Montbiliard, Belfort i Milhaure przyjechali do kaplicy na Mszę św., aby wspólnie modlić się z tymi, co przybyli z Włoch i Polski. To Maria i Tadeusz Lewandowscy, inicjatorzy bliźniaczych kontaktów, między Sułkowicami i Ronchamp, zaprosili okoliczną Polonię do udziału we Mszy św. i w spotkaniu. Mszę św. w kaplicy Notre - Dame de Haut poprzedził występ chóru włoskiego; w programie były pieśni i utwory sakralne. O godz. 11.00 rozpoczęła się Msza św. z udziałem księdza francuskiego i włoskiego. Ksiądz Louis Maruais podczas Mszy św. kilkakrotnie przeproszał przybyłych Polaków za brak znajomości języka polskiego. My Polacy byliśmy zawiedzeni nieobecnością polskiego księdza, a szczególnie młodzież z Sułkowic. Zabrakło polskiej homilii i kilku słów na temat roli Polaków w rozwoju tego miasta, jak również aktualnej przyjaźni. Na szczęście pozytywnym akcentem były polskie sztandary prezentowane przez Polaków przepasanych szarfami biało - czerwonymi. Pomysł pokazania naszych narodowych kolorów, jak również portretu Jana Pawła II i obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej wystawionych na ołtarzu, był również autorstwa Marii i Tadeusza Lewandowskich.



**N**a zakończenie Mszy św. ks. Louis Maruais zaproponował Nodśpiewanie po polsku „Czarnej Madonny” ze szczególnym zwróceniem się twarzą do malutkiej figury Matki Boskiej ustawionej w kaplicy. Wszyscy obecni Polacy śpiewali z miłością tą tak bliską każdemu pieśń. Otrzymaliśmy brawa, bo śpiewaliśmy z oddaniem i spontanicznie, prosząc - „Ty nasza Pani nas nie opuścisz”.

Oprac. W. Popielska





## Głos wokół sportu

**Bohdan Usowicz**

☺ W ekstraklasie bez rewelacji. Wisła Kraków umacnia się na pozycji lidera. Hitem kolejki były derby Krakowa. Kibice Wisły palili pasyaste szaliki, fani Cracovii zrewanżowali się wyrwaniami krzesełek i atakami na policjantów. Na boisku wygrała Wisła 3:0. Inne mecze: Widzew-Legia 0:1; Arka - ŁKS 0:0; Wisła Płock - GKS BOT 0:4; Pogoń - Zagłębie Lubin 1:3; Górnik Łęczna - Odra Wodzisław 2:0; Lech - Górnik Zabrze 2:0; Kolporter Korona - Groclin 2:0.

☺ Polscy piłkarze za granicą. Bartosz Ślusarski (fot.) zdobył obydwa bramki dla Uniao w wygranym 2:0 meczu z Leirą w lidze portugalskiej. Sebastian Mila nareszcie grał i nawet strzelił bramkę dla Austrii Wiedeń, która pokonała 4:1 Tyrol. PAOK pokonał 2:1 Larisę w lidze greckiej, a obydwa gole



były autorstwa Marcina Mięciela. Lewandowski, który wszedł w II połowie na boisko strzelił gola. Jego, Szachtar Donieck wygrał z Karpatami Lwów 4:1.

☺ Za granicą działają nie tylko piłkarze, ale i trenerzy. Trenerem TSV Hartburg został Andrzej Lesicki. Czeka go trudne zadanie, bo jego zespół zajmuje ostatnie miejsce w II lidze austriackiej.

☺ Koniec kariery Sypniewskiego? Po kłopotach związanych z depresją Igor Sypniewski grał ostatnio nieźle w III ligowym Bunheflo w Szwecji. Klub miał szansę na awans. Sypniewski został jednak złapany „z promilami” za kierownicą. Osadzono go nawet w więzieniu, bo wynik powyżej 1 promila to w tym kraju już przestępstwo. Klub natychmiast rozwiązał też z piłkarzem kontrakt. Sypniewskim (po odwyku) zainteresowany jest ŁKS. ŁKS zamierza się też wzmocnić ściągnięciem do zespołu Słowaka Bednara, który dotąd grał w Zagłębiu Sosnowiec.

☺ W brazylijskim Sao Paulo jest przygotowana druga grupa desantu piłkarskiego Pogoni Szczecin. Grający już w Polsce Brazylijczycy niczym się nie wyróżniają, ale właściciel klubu Ptak jest dość uparty i zamierza wiosną wymienić jednych egzotycznych piłkarzy na innych.

☺ 17-letnia polska tenisistka Agnieszka Radwańska

trafiła na 54 miejsce na liście rankingowej WTA.

☺ Stowarzyszenia kibiców żużla upominają się o tę dyscyplinę u szefa sportu telewizji publicznej Roberta Korzeniowskiego. Ich zdaniem żużel w TVP jest traktowany po macoszemu.

☺ W motocyklowym GP zmiana mistrza. Włoch Valentino Rossi (Yamaha) musiał uznać w tym sezonie wyższość Amerykanina Nicky Haydena (Honda).

☺ W Polskiej Lidze Hokejowej na prowadzeniu GKS Tychy 41 punktów, przed Stoczniowcem Energią Gdańsk - 36. Dalej są Wojas Podhale i Cracovia Comarch po 33 punkty.

☺ Michael Schumacher nie zrywa z Formułą 1. Niemiec zostanie asystentem dyrektora tematu „ferrari”.

☺ Inna była gwiazda F1 Kolumbijczyk Juan Pablo Montoya zadebiutował w amerykańskich wyścigach NASCAR. Montoya zajął 11 miejsce na torze w Memphis.

☺ Po 2 latach jest szansa na powrót ligowych rozgrywek w boksie. Ostatnie rozgrywki miały miejsce w 2004 roku, a tytuł mistrza zdobyli bokserzy Hetmana Białystok. Później zabrało pieniądze, a ligę zastąpiły mecze pięściarskie GP.

**W Bibliotece Polskiej, 6 Quai d'Orléans, Paryż IV (metro Pont Marie), odbywa się wystawa „Joseph Skarbek - stare zdjęcia z Chin”.** Można ją oglądać do 9 grudnia 2006 r. od wtorku do piątku od 14h do 18h i w soboty od 9h do 13h. Wystawa jest nieczynna w niedziele, poniedziałki i dni świąteczne.



**W Bibliotece Polskiej, 6 Quai d'Orléans, Paryż IV (metro Pont Marie), otwarta jest wystawa „Biegas i muzyka”.**

Można ją oglądać do 2 grudnia 2006 r. od wtorku do piątku od 14h do 18h i w soboty od 9h do 13h. Wystawa jest nieczynna w niedziele, poniedziałki i dni świąteczne.



**Tam gdzie Bóg jest wielbiony, człowiek nigdy nie jest mały, będzie natomiast wielki, a przez to świat będzie jaśniejszy.** (Benedykt XVI)  
**19 listopada od godz. 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>**

Siostry Sercanki organizują

w Seminarium Polskim w Issy-les-Moulineaux 11, rue Jules Guesde, M<sup>e</sup> Maire d'Issy

**Rekolekcyjno-modlitewne spotkanie dla dziewcząt**

**w programie:** Msza św., konferencja, spotkanie w grupach, sakrament pojednania, modlitwa osobista, posiłek, rekreacja...

**Zgłoszenia:** 01 42 61 37 47; 01 46 44 87 33.

**Polacy zamieszkujący w okolicach Pontoise**

**są zaproszeni do udziału w Mszy świętej odprawianej w języku polskim**

**w każdą 1 i 3 niedzielę miesiąca oraz w święta**

w Chapelle Sainte-Thérèse, rue Guy-Sourcis (obok toru kolejowego) na terenie parafii Saint-Ouen-L'Aumône.

**Kontakt:** ks. Zbigniew Żyżniewski - 01 30 36 71 19.

## POSZUKUJEMY

ZAGINIONEGO W PARYŻU OD KILKU MIESIĘCY

**ARTURA KŁOSA - 39 LAT**

- wzrost 177 cm., oczy piwne, włosy ciemne

**Prosimy o kontakt** - tel. 01 42 02 92 76; 01 42 01 26 16; 06 18 68 11 16 lub zostawić wiadomość w Redakcji GK. e-mail: ankulica@02.pl



# KALENDARZ „GŁOSU KATOLICKIEGO” NA 2007 R. - Z ANIOŁAMI -

## KUPON ZAMÓWIENIA

(do przesłania na adres Redakcji GK: 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris)

PROSZĘ O PRZESŁANIE POLSKO-FRANCUSKIEGO KALENDARZA  
„G.K.” NA 2007 ROK

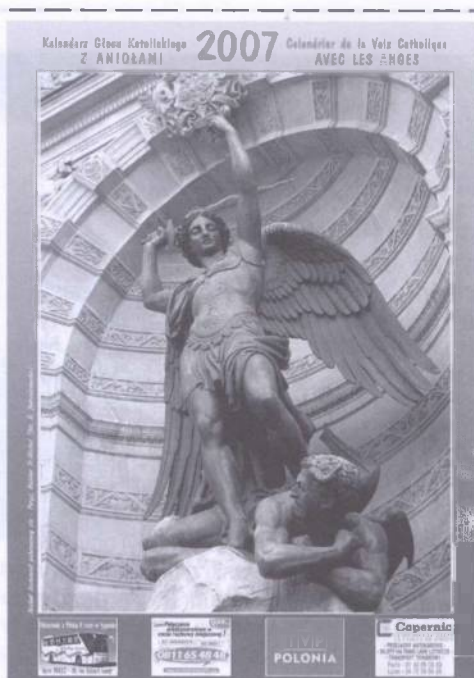
Ilość egzemplarzy: ..... w cenie po **4,7** euro (z przesyłką: **5,2** euro).

Razem: ..... euro.

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

Dołączam czek (dla Voix Catholique)  gotówkę



W tegorocznym Kalendarzu znajdziecie Państwo również 3 strony informacji o ośrodkach duszpasterskich na terenie całej Francji, w których Msze święte odprawiane są w języku polskim.

### Dammarie lès Lys

**31 grudnia** od godziny 21<sup>00</sup> do 04<sup>00</sup> rano,  
w Espace Nino Ferrer (d. Raymond Buissieres),  
w pobliżu kościoła francuskiego

odbędzie się coroczny  
**BAL SYLWESTROWY**



organizowany przez Polskie Towarzystwo Katolickie.  
Do tańca grać będzie orkiestra „Echo” z Tarnobrzegu.  
Cena wstępu 75 euro od osoby, płatne do 25 grudnia  
(w cenie biletu świąteczna kolacja).

**Rezerwacje pod numerami:**

01 64 23 63 81; 01 60 66 04 94;  
01 60 60 89 94; 01 64 60 90 42.

### Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI

przyjmuje - **bezpłatnie** - w niedzielę o godz. 17<sup>00</sup>  
- 18, rue Claude Lorrain -

Komitet Opieki Szkolnej z Argenteuil

### zaprasza

w sobotę **18 listopada 2006 r.**

od 21<sup>00</sup> do 3<sup>00</sup>

do Sali Jean Vilar

- 9, boulevard Héloïse w Argenteuil -

**na**

### Wielki Bal polsko - francuski

Grać będzie orkiestra „Christian Kubiak”; wejście 29 euro.  
**Informacje i rezerwacja:** C. Makosz tel. 01.34.11.13.51.  
Aby otrzymać bilety (listownie - proszę podać dokładny adres) czek (dla: „APE de Culture Polonaise”) trzeba przestać do: M et Mme Makosz - 38, rue de l'Ermitage, 95100 Argenteuil.

### KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę

T. 01 40 11 68 62 (po 16<sup>00</sup>); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

Nowe kursy języka francuskiego

### ECOLE EFRA

**POCZĄTEK KURSU 16 STYCZNIA 2007**

**Nasza metoda:** klasyczna, prosta, aktywna i skuteczna  
gwarantuje solidne i szybkie nauczanie języka francuskiego.  
**Znajomość języka jest gwarancją sukcesu.**

**Zapisy:** od poniedziałku do piątku od godz. 9 do 18.

Tel: 01. 47. 05. 09. 29; 06. 31. 12. 91. 85;  
e-mail: efra@orange.fr; www.estfrancophone.fr

**Poziomy:** dla początkujących; średni; dla zaawansowanych.  
- przygotowanie do egzaminów na wyższe studia  
- francuski specjalistyczny: handel, medycyna, turystyka.

**Sekretariat czynny:** wtorki (17<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>); soboty (10<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>).  
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) - Paris 7<sup>em</sup>,  
metro: Invalides (13) i La Tour Maubourg (8).

**Kursy:** rano i wieczorem.



Rada Parafialna przy polskiej parafii

w **Aulnay sous Bois**

organizuje zabawę taneczną

w niedzielę **26 listopada w godz. 15<sup>00</sup> - 21<sup>00</sup>.**

Grać będzie lokalny polski zespół muzyczny.

**Miejsce zabawy:** Salle des fêtes Chanteloup -  
1, av. de Nonneville - Aulnay sous Bois.

Bufet obficie zaopatrzone w polskie specjały.

Dochód z zabawy przeznaczony będzie na wykonanie  
posadzki w kościele Św. Józefa.

**Szczegółowe informacje:**

tel. 06 66 03 42 90 lub 06 62 56 36 28 (wieczorem).

**Serdecznie zapraszamy!**

### Tumaczenia - j. francuski

- Devis; - C.V.; - Pomoc w formalnościach urzędowych;  
- Kosztorysy budowlane.

**06 26 81 22 07**

\* Polka, lat 46, od 20 lat w Paryżu,

wykształcenie średnie, bezdzietna, sympatyczna, blondynka  
- bardzo samotna

szuka bratniej duszy wśród Polaków.

Listy proszę kierować na adres Redakcji dla Małgorzaty.



## 13 - 19 LISTOPADA

### PONIEDZIAŁEK 13 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 9<sup>25</sup> Wierzę, wątpię, szukam 9<sup>50</sup> Zaproszenie 10<sup>10</sup> Co tu jest grane? - program rozrywkowy 10<sup>35</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 11<sup>05</sup> Telewizyjne Wiadomości Literackie 11<sup>30</sup> Nieparzyści - telenowela dokumentalna 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Wieści Polonijne 13<sup>15</sup> Zbliżenia - program publicystyczny 13<sup>45</sup> Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 14<sup>10</sup> Program rozrywkowy 15<sup>00</sup> A dobro Polski? - program publicystyczny 15<sup>40</sup> Glob 2006 16<sup>05</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 16<sup>30</sup> Laboratorium XXI wieku - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 17<sup>40</sup> Wierzę, wątpię, szukam 18<sup>05</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 18<sup>20</sup> Zacisze gwiazd 18<sup>50</sup> Architektura Warszawy - Epoka Saska (1696-1764) 19<sup>00</sup> Zaolzie 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Sportowy tydzień 21<sup>30</sup> Bank nie z tej Ziemi - serial 22<sup>20</sup> Żelazo - dokument 23<sup>10</sup> Reportaż 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Program publicystyki kulturalnej 0<sup>25</sup> O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce 0<sup>45</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### WTOREK 14 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Domisie 9<sup>25</sup> Szkoła Mikołaja Reja - reportaż 9<sup>40</sup> O Polsce i Polakach - Jest takie miejsce 10<sup>00</sup> Koncert jubileuszowy Martynty Jakubowicz 11<sup>15</sup> Sprawa dla reportera 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Sportowy tydzień 13<sup>30</sup> Bank nie z tej Ziemi - serial 14<sup>20</sup> Benefis - Anny Seniuk 15<sup>15</sup> Żelazo - dokument 16<sup>10</sup> Domisie 16<sup>35</sup> Jesień w Ogródku Botanicznym - reportaż 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Ojczyzna polszczyzna 17<sup>30</sup> Szkoła Mikołaja Reja - reportaż 17<sup>45</sup> Telewizyjne Wiadomości Literackie 18<sup>15</sup> Sprawa dla reportera 19<sup>00</sup> Wieści Polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Zbliżenia - program publicystyczny 21<sup>30</sup> Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 22<sup>00</sup> A dobro Polski? - program publicystyczny 22<sup>45</sup> Glob 2006 23<sup>10</sup> Animowany świat wyobraźni(2) - film animowany 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Reportaż 0<sup>55</sup> Spotkania z profesorem Zinem 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### ŚRODA 15 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości

ści 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Domowe przedszkole - program

dla dzieci 9<sup>25</sup> Wierzę, wątpię, szukam 9<sup>50</sup> Zaproszenie 10<sup>10</sup> Co tu jest grane? - program rozrywkowy 10<sup>35</sup> Świadkowie nieznanymi historii - program publicystyczny 11<sup>05</sup> Telewizyjne Wiadomości Literackie 11<sup>30</sup> Nieparzyści - telenowela dokumentalna 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Klan - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Wieści Polonijne 13<sup>15</sup> Zbliżenia - program publicystyczny 13<sup>45</sup> Kochaj mnie - telenowela dokumentalna 14<sup>10</sup> Program rozrywkowy 15<sup>00</sup> A dobro Polski? - program publicystyczny 15<sup>40</sup> Glob 2006 16<sup>05</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 16<sup>30</sup> Laboratorium XXI wieku - magazyn 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 17<sup>40</sup> Wierzę, wątpię, szukam 18<sup>05</sup> Książki z górnej półki - prezentacje 18<sup>20</sup> Zacisze gwiazd 18<sup>50</sup> Architektura Warszawy - Epoka Saska (1696-1764) 19<sup>00</sup> Zaolzie 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Klan - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Polska racja - program publicystyczny 21<sup>30</sup> Egzamin z życia - serial 22<sup>15</sup> Dokument 22<sup>45</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>45</sup> Biznes 23<sup>48</sup> Sport Telegram 23<sup>50</sup> Pogoda 23<sup>55</sup> Desperaci - wybuchowa historia PRL - Aula w Opolu - dokument 0<sup>25</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 0<sup>50</sup> Zacisze gwiazd 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 16 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Budzik 9<sup>25</sup> Mój Dekalog - Krzysztof Majchrzak 9<sup>50</sup> Zaolzie 10<sup>05</sup> Zacisze gwiazd 10<sup>30</sup> Architektura Warszawy - Epoka Saska (1696-1764) 10<sup>40</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 11<sup>05</sup> Unijnym traktem - reportaż 11<sup>20</sup> Było nie minęło 11<sup>45</sup> Reportaż 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Polska racja - program publicystyczny 13<sup>30</sup> Egzamin z życia - serial 14<sup>15</sup> Dokument 14<sup>40</sup> Dubidu 15<sup>35</sup> Polacy - widowisko publicystyczne 16<sup>15</sup> Budzik 16<sup>40</sup> Kwadrans na kawę 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 17<sup>40</sup> Raj 18<sup>05</sup> Mój Dekalog - Krzysztof Majchrzak 18<sup>55</sup> Było nie minęło 19<sup>00</sup> Reportaż 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Pogoda dla kierowców 20<sup>13</sup> Złotopolscy - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Było takie miejsce - Cardinal Club w Chicago - reportaż 21<sup>15</sup> Egipska pszenica - spektakl teatralny 22<sup>45</sup> Misja specjalna - magazyn 23<sup>30</sup> Panorama 23<sup>50</sup> Biznes 23<sup>53</sup> Sport Telegram 23<sup>55</sup> Pogoda 24<sup>00</sup> Łossskot! - magazyn 0<sup>25</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 0<sup>50</sup> Mój Dekalog - Krzysztof Majchrzak 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 17 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>00</sup> Wiadomości 8<sup>10</sup> Pogoda 8<sup>15</sup> Kwadrans po ósmej 8<sup>30</sup> Wiadomości 8<sup>33</sup> Pogoda 8<sup>35</sup> Kawa czy herbata? 8<sup>55</sup> Był taki dzień - felieton 9<sup>00</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 9<sup>25</sup> Żegnaj Rockefeller - serial 9<sup>50</sup> Raj 10<sup>15</sup> Oto jest pytanie - teleturniej 10<sup>45</sup> Regionalia - magazyn 11<sup>30</sup> Muzyka klasyczna 12<sup>00</sup> Wiadomości 12<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 12<sup>35</sup> Plebania - serial 13<sup>00</sup> Było takie miejsce - Cardinal Club w Chicago - reportaż 13<sup>15</sup> Hity satelity 13<sup>30</sup>

**Indywidualne lekcje  
języka francuskiego - 01 55 52 05 42.**

Egipska pszenica - spektakl teatralny 14<sup>55</sup> Misja specjalna - magazyn 15<sup>35</sup> Reportaż 15<sup>50</sup> Domowe przedszkole - program dla dzieci 16<sup>10</sup> Żegnaj Rockefeller - serial 16<sup>35</sup> Polska egzotyczna - Bitwa nad Bzurą 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>15</sup> Święta wojna - Komornik 17<sup>40</sup> Zdarzyło się - Status człowieka - reportaż 18<sup>05</sup> Okazja - serial 18<sup>30</sup> Regionalia - magazyn 19<sup>00</sup> Wieści polonijne 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>55</sup> Sport 20<sup>05</sup> Pogoda 20<sup>10</sup> Złotopolscy - telenowela 20<sup>35</sup> Plebania - serial 21<sup>00</sup> Mówi się ... 21<sup>20</sup> Hity satelity 21<sup>35</sup> Na dobre i na złe - serial 22<sup>25</sup> Duże dzieci 23<sup>10</sup> Porozmawiajmy 23<sup>55</sup> Niektóre piosenki z Kabaretu Starszych Panów - widowisko 0<sup>50</sup> Nieparzyści - telenowela dokumentalna 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości

### SOBOTA 18 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Plebania(5) - serial 8<sup>00</sup> Echa Panoramy 8<sup>35</sup> Trzy Szalone Zera 9<sup>00</sup> Mówi się ... 9<sup>20</sup> Wieści Polonijne 9<sup>35</sup> Święta wojna - Komornik 10<sup>00</sup> Porozmawiajmy 10<sup>45</sup> Klan(3) - telenowela 11<sup>55</sup> Smak Europy 12<sup>05</sup> Podróże kulinarne Roberta Makłowicza 12<sup>30</sup> Okazja - serial 13<sup>00</sup> Wiadomości 13<sup>10</sup> Na dobre i na złe - serial 14<sup>00</sup> Ring 14<sup>40</sup> Made in Poland - teleturniej 15<sup>10</sup> Program rozrywkowy 16<sup>00</sup> Z daleka, a z bliska 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Tam gdzie jesteśmy - Z okruszków pamięci - reportaż 17<sup>55</sup> Pamiętaj o mnie 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka(2) 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Wierna rzeka - dramat 21<sup>20</sup> Program rozrywkowy 22<sup>00</sup> Od arii do piosenki - Kazimierz Kowalski zaprasza 22<sup>45</sup> Program rozrywkowy 23<sup>35</sup> Z daleka, a z bliska 0<sup>30</sup> M jak miłość - serial 1<sup>15</sup> Dobranocka(2) 1<sup>30</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 19 LISTOPADA

6<sup>00</sup> Ring 6<sup>40</sup> Reportaż 6<sup>50</sup> Pamiętaj o mnie 7<sup>15</sup> Z daleka, a z bliska 8<sup>10</sup> M jak miłość - serial 9<sup>00</sup> Słowo na niedzielę 9<sup>05</sup> Ziarno - magazyn 9<sup>30</sup> Magiczne drzewo - serial 10<sup>00</sup> Książka tygodnia 10<sup>05</sup> Złotopolscy(2) - telenowela 11<sup>00</sup> Salon kresowy - Kresowianka - dokument 11<sup>15</sup> Niedzielne muzykowanie - 24 godziny z Mozartem 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem - magazyn 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem - magazyn 13<sup>00</sup> Transmisja Mszy Świętej - Kościół Wniebowzięcia NMP w Łodzi 14<sup>15</sup> Alternatywy 4 - serial komediowy 15<sup>05</sup> Zaproszenie 15<sup>25</sup> Wywiad i opinie - program publicystyczny 16<sup>00</sup> Biografie - Poszukiwany Ryszard Kapuściński - dokument 17<sup>00</sup> Teleexpress 17<sup>25</sup> Mój pierwszy raz 18<sup>30</sup> M jak miłość - serial 19<sup>15</sup> Dobranocka 19<sup>30</sup> Wiadomości 19<sup>50</sup> Sport 20<sup>00</sup> Pogoda 20<sup>05</sup> Marszałek Piłsudski - serial 21<sup>00</sup> Benefis 21<sup>50</sup> Dubidu 22<sup>45</sup> Warto rozmawiać 23<sup>40</sup> Regionalia - magazyn 0<sup>05</sup> M jak miłość - serial 0<sup>50</sup> Ziarno - magazyn 1<sup>15</sup> Dobranocka 1<sup>30</sup> Wiadomości





**Kancelaria Prawna**  
**mec. MARTA CICHOSZ**  
ogólne doradztwo prawne  
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,  
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,  
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,  
wypadki drogowe itp.

**TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87**  
59, Av de Suffren 75007 Paris

**S.O.S KOMPUTERY**

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

**T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;**

**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur  
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

Rok szkolny 2006/2007

**JĘZYK FRANCUSKI**

codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo  
20 godzin tygodniowo - STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE  
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy

przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc

Zapisy przez cały rok 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku  
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

**TEL./FAX: 01 44 24 05 66**

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

**KANCELARIA PRAWNICZA - TŁUMACZENIA:**

Stanisław Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy - tłumacz przysięgły.

Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

tel./fax: 01 43 06 00 70 lub tel. komórkowy 06 17 98 60 20.

Sprawy prawne w Polsce: małżeńskie, emerytury,  
odszkodowania, spadki itp.

**PSYCHOLOG - PRZYJMUJE DOROSŁYCH I DZIECI**

**TEL. 06 60 67 30 27**

**VOIX CATHOLIQUE**

**GŁOS**

**KATOLICKI**

N° (2205)39: 12.11.2006

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE  
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

**Editeur:** La Mission Catholique Polonaise en France  
**Wydawca:** Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

**Adresse:** 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.

**Tél.:** 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

**E-mail:** [vkcat@club-internet.fr](mailto:vkcat@club-internet.fr) [www.glos-katolicki.fr](http://www.glos-katolicki.fr)  
CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

**Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji:** Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

**Redacteur/Redaktor:** Paweł Osikowski;

**Rédaction/Zespół:** ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

**Imprimerie/Druk:** Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo  
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Abonnement/Abonament:** 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki

Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11  
w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

**Prix au n°/cena:** 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**BILETY AUTOKAROWE I LOTNICZE**  
**KAROLINA**

7, rue DUPHOT (obok kościoła)

**Tel. 01 40 15 09 09**

Adres dla korespondencji: 390, rue St-Honoré, 75001 Paris

**Orbis podróż na bis!**

nowe, codzienne połączenia z Polską

Adres biura

36, rue Richard Lenoir, 75011 Paris

przy stacji - Metro Voltaire

tel.: 01 43 71 60 20

[www.orbis-transport.pl](http://www.orbis-transport.pl)

e-mail: [biuro.paryz@autoorbisbus.pl](mailto:biuro.paryz@autoorbisbus.pl)

bezpłatna rezerwacja przez telefon



**LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI**



PARIS 75010 (M Gare du Nord)

93, rue de Maubeuge

**TEL. 01 42 80 95 60**

35-959 RZESZÓW

Ul. Asnyka 10 lokal 17

Tel. 00 48 (17) 850 12 10

**ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!**

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie  
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

**PROBLEMY Z KOMPUTEREM?**

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.

- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych



Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie  
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.

**ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.**

**KUPON PRENUMERATY**  
**(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT  
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique  
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €)  Czakiem  
 Pół roku (28,30 €)  CCP 12777 08 U Paris  
 Przyjaciele G.K. (65,60 €)  Gotówka

Nazwisko:.....

Imię:.....

Adres:.....

.....

Tel:.....

Numer złożony do druku 31.10.2006.

**AUTOKAREM DO POLSKI**

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW


**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming  
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

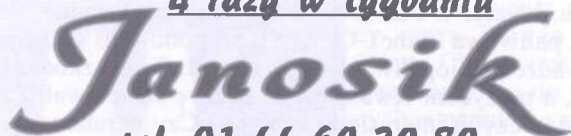
Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Słubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Słupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemyśl,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Giliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Giżycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,  
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

**TANIE LATANIE - Samolotem do WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC**252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M<sup>e</sup> Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

**4 razy w tygodniu**

**tel. 01 44 69 30 80**23, rue Boursault - 75017 Paris, M<sup>e</sup> Rome

Français Langue Étrangère

**École Privée NAZARETH Szkoła Języka Francuskiego**

16 lat doświadczenia w Paryżu!!!

**Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do egzaminów****DILF, DELF, DALF, TCF** i na wyższe studia we Francji

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12; 8 bis pl. de l'Argonne, Paris 19

- status studenta - prawo do pracy na pół etatu - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

**☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15**

Association Nazareth Famille

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**

enseignement individuel ou en groupe, préparation pour contacts professionnels, conférences, réunions, traductions.

Przygotowujemy do: - Państwowych Egzaminów Certyfikacyjnych z języka polskiego jako obcego - do matury francuskiej - język polski LV 3

Zapisy cały rok. **NOWE GRUPY 13 LISTOPADA!!!**

www.nazarethfamille.fr

**USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE**

- Strzyżenie - balayage - trwała - koloryzacja  
- henna - manicure. **06 71 08 84 85.**

**PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

**UWAGA:** Drobne ogłoszenia w G.K. - 0,8 euro/słowo;  
przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;  
ogłoszenia ekspresowe we wkładce G.K. - 5 euro,  
(„szukam pracy” - 3 euro).

**Copernic**

PARIS - LYON - VARSOVIE - KIEV

6, rue des Immeubles  
Industriels75011 Paris (M<sup>e</sup> Nation)  
tel. 01 40 09 03 4323, rue Desaix  
69003 Lyon

tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW AUTOKAROWYCH  
DO 30 MIAST W POLSCE  
WYJAZDY Z PARYŻA, LYONU  
ORAZ INNYCH MIAST WE FRANCJI**

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE**

www.copernic.fr

www.copernic.waw.pl

**BILETY NA TANIE****LINIE LOTNICZE****PACZKI DO POLSKI**

- zbiórka na terenie całej Francji; - dostawa  
do rąk własnych adresata; - odbiór z domu klienta:  
Paryż i okolice tel. 01 40 09 03 43  
Lyon i okolice tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW NA LINIE****FRANCJA - UKRAINA****PORADY PSYCHOLOGICZNE**

Nieśmiałość, stres, nerwice, lęk,  
konflikty osobiste i rodzinne, problemy adaptacji.

**TEL. 01 47 05 78 08.****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>e</sup> Duplex)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.**\* PRZEPROWADZKI \***

- DO POLSKI;  
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;  
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

**TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86****PODRÓŻE DO POLSKI**

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.  
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

\* **OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ PA-  
CZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.

\* **WACTUR** - OFICJALNA LINIA AUTOKAROWA  
PARYŻ - USTRZYKI DOLNE.

WYJAZDY Z PARYŻA W SOBOTY, Z POLSKI W CZWARTKI.  
TEL. 01 42 26 57 94 (po 16<sup>00</sup>); 06 79 50 18 95.



## Listy do Redakcji

## Kto znał, kto pamięta polskiego żołnierza Michała Zalotą?

60-lat po wyzwoleniu Alzacji przez oddziały Aliantów, mój wuj René, który w 1945 r. miał 14 lat zadaje sobie wciąż pytanie, jakie były dalsze losy życia polskiego pilota Michała Zalotą!

Zgodnie z posiadanymi przeze mnie informacjami Michał Zalot uczestniczył w kampanii polskiej we wrześniu 1939 r jako pilot myśliwców, następnie musiał dostać się do niemieckiej niewoli i został wywieziony na roboty do zaanektowanej przez Niemców Alzacji, gdzie pracował w gospodarstwie rolnym (więźniowie zastąpili tam wówczas młodych Alzatzczyków, siłą wcielonych do niemieckiej armii - les malgrés-nous).



Polscy więźniowie w ciągu dnia pracowali wspólnie z rodzinami Alzatzczyków, dzieląc z nimi nie tylko pracę, ale także posiłki, a na noc byli zamykani pod nadzorem niemieckich żandarmów w pobliskim obozie koncentracyjnym. Według mojego wuja, Michał nigdy nie ujawnił Niemcom swojej wojskowej przeszłości i służby w lotnictwie polskim!

Swoją pracą i zachowaniem Michał szybko zjednał sobie zaufanie i szacunek mojego dziadka, który traktował go jak członka rodziny.

Pod koniec wojny, w grudniu 1944 roku Bennwihr, mała alzacka wioska, leżąca niedaleko Riquewihr, została całkowicie zrównana z ziemią podczas ciężkich walk, jakie prowadzili tu z Niemcami Amerykanie i ich sojusznicy, podczas wyzwolenia sławnej „poche de Colmar”.

W tym czasie, Michał zdołał uciec z obozu i ukryć się, po czym powrócił do „swojej alzackiej rodziny” mojego dziadka - Aimé Amanna, aby pomóc im wydostać się z piwnic, które służyły tujejszej - będącej w szoku po zniszczeniu ich wsi - ludności, za schronienie.

Następnie Michał znalazł się w Colmare a później w Riquewihr, gdzie w merostwie, razem z moim dziadkiem i jego rodziną, zarejestrowani zostali jako uchodźcy, był wśród nich i mój wuj René. Świadczy o tym, będący w moim posiadaniu, dokument z 1 marca 1945 r. Później Michał opuścił Alzację. Ostatnim znakiem od niego była kartka urodzinowa adresowana do mojego wuja René z 10 lutego 1946 r., podpisana „twój najlepszy przyjaciel Michał”.

W lipcu bieżącego, 2006 r. w archiwum moich rodziców znalazłem fotografię (wykonaną prawdopodobnie pod koniec 1945 lub na początku 1946 r. w Colmare), na której mój wuj René rozpoznał Michała (fot.).

Ponad 60 lat dzieli nas już dzisiaj od tych tragicznych wydarzeń II wojny światowej, ale pamięć o Michale Zalocie jest wciąż żywa w myślach i sercach tych, którzy wówczas go znali. Czy po tylu latach można jeszcze teraz dowiedzieć się jak potoczyły się jego dalsze losy? Proszę, pomóżcie mi w moich poszukiwaniach!

*Gerard Wagner*

**Ps.** Mój wuj przypuszcza, że Michał Zalot w latach 1945-1946 musiał służyć jako pilot w Royal Air Force.

Wszelkie informacje proszę kierować do Redakcji GK (263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris, tel. 01 42 96 23 29; e-mail: vkat@club-internet.fr, gdzie posiadamy adres Autora listu.



Polskie Stronnictwo Ludowe we Francji

## List otwarty do Ludowców w Polsce

Do zeszlorocznych wyborach parlamentarnych, w Polsce nastąpiła sytuacja prawie bez wyjścia: Platforma Obywatelska, która zapowiadała, że stworzy z Prawem i Sprawiedliwością większość parlamentarną, wycofała się ze swych koalicyjnych zapowiedzi, co doprowadziło do powstania rządu mniejszościowego. Polska straciła sześć miesięcy zanim powstała koalicja PiS - LPR - Samoobrona. Koalicja ta nie wróżyła długiego trwania. A. Lepper począł bez przerwy atakować koalicjanta i doprowadził w końcu do rozłamu. PO, SLD i Samoobrona robiła wówczas wszystko, by doprowadzić do upadku rządu i przyspieszonych wyborów. Gdy Lepper zorientował się jednak, że do przyspieszonych wyborów nie doprowadzi, pożałował straconego stanowiska wicepremiera, zwłaszcza, iż zaczął obawiając się, że PSL może zająć miejsce Samoobrony, wszedł więc powrotem do koalicji z PiS i Ligą Polskich Rodzin. Pozostaje jednak wciąż pytanie - na jak długo. Tymczasem przyspieszone wybory parlamentarne, przy niskiej frekwencji, mogą doprowadzić jedynie do takiego samego paradoksu, jak obecnie, iż nie będzie stabilnej większości do funkcjonowania rządu. Zwłaszcza, że PO, Sojuszowi Lewicy Demokratycznej i Samoobronie nie chodzi o dobro państwa i narodu, lecz przeważają w ich działaniach ambicje prywatne i interesy partyjne.

A Polsce jest przecież potrzebny silny i stabilny rząd, celem uzdrowienia gospodarki. Aby do tego doprowadzić trzeba najpierw uzdrowić państwo z patologii, takich jak korupcja, afery gospodarcze, działalność mafii, które sięgają od dołu do szczytów władzy. Jest to najważniejsze zadanie dla dobra Polski i Narodu, bo afer w Polsce nie brakuje (afera Rywina, starachowicka, paliwowa i inne). Gdy PSL proponowało swojego czasu wprowadzenie biopaliw, eksperci twierdzili, że szkodzą one silnikom, a prezydent Kwaśniewski ustawę zawetował. Zachodzi pytanie w czyim interesie to robiono? Czy w interesie koncernów paliwowych czy mafii? Polska straciła trzy lata, tysiące ludzi nie otrzymało pracy a skarb państwa stracił miliony złotych. Zyskała na tym jedynie mafia paliwowa. Przychodzą nam w tym miejscu na myśl słowa Stanisława Mikołajczyka, który w wywiadzie dla Radia Wolna Europa mówił kiedyś: „Nie wiem czy naród polski utrzyma swoje morale, nie da sobie zbrudzić i zdemoralizować duszy. Czy potrafi nadal oddzielić to, co jest ideowe, piękne od zgnilizny, kłamstwa i obłudy komunistycznej?”. Jakże są wciąż aktualne te słowa, jak głęboko pewna część społeczeństwa „zbrudziła swą duszę” tą zgnilizną, zakłamaniem i obłudą komunistyczną.

W szybkim tempie zbliżają się wybory samorządowe (I tura już 12 listopada), które powinny być zaporą dla liberałów i demagogów z PO, SLD czy Samoobrony. Wybór jest prosty. **Potrzebni są Wam ludzie znani w swym terenie, uczciwi, patrioci, ludzie którzy znają potrzeby gmin, wsi, tacy którzy szanują wartości chrześcijańskie, narodowe i którym chodzi o sprawiedliwość społeczną.** Głosując na ludzi znanych na waszym terenie, zapewniacie dobry rozwój Kraju oraz poprawę swojego bytu. Wobec tego apelujemy do wszystkich o liczny udział w nadchodzących wyborach samorządowych. Pamiętajcie, że Ojcowie nasi oddawali życie za wolne i demokratyczne wybory. Dziś tej wolności i demokracji nie broni się z karabinem w rękę lecz kartą wyborczą. Obowiązkiem obywateli jest wziąć udział w głosowaniu! Ci, którzy nie głosują, tym samym oddają głos na przeciwników. Widocznie nic ich nie obchodzi, jak będą żyć ich dzieci i wnuki. Startującym w wyborach kandydatom życzymy jak najlepszych wyników, by walka ta przyniosła pozytywne rezultaty dla dobra narodu, Polski i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

*Z ludowym pozdrowieniem  
Ludomir Dakowski, prezes PSL we Francji  
26 października 2006*



## Polacy we Francji

### Médaille de Vermeil de la Ville de Paris dla Księdza Infulata Witolda Kiedrowskiego



**1**8 października w salonach Merostwa Paryża - Hôtel de Ville - miała miejsce rzadka i piękna uroczystość. Wysokim odznaczeniem stolicy Francji - Médaille de Vermeil de la Ville de Paris - został uhonorowany senior polskiego duchowieństwa we Francji, jednocześnie prezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i Ich Rodzin we Francji, znana osobistość francuskiej Polonii Ksiądz Infulat Witold Kiedrowski.

W uroczystości, obok licznie zgromadzonych przedstawicieli zaproszonych środowisk polonijnych i kombatanckich, udział wzięli oficjalni reprezentanci władz Paryża, francuskiego Ministerstwa Kombatantów, jak i polskiej Ambasady i Konsulatu RP w Paryżu. Byli to m.in.: gubernator wojskowy Paryża - gen. Xavier de Zuchowicz, Dominique Delpeuch reprezentująca Ministra ds Kombatantów, Ferançois Archambault - sekretarz generalny Fundation de la Resistance, Charles Pot - prezes Liberation Nord, ambasador RP Jan Tombiński, konsul generalny RP w Paryżu Tomasz Wasilewski, attaché wojskowi ambasady - płk. Waldemar Kozicki i kom. Jerzy Szubert, Henryk Rogowski - prezes Federacji Polonii Francuskiej i jej sekretarz generalny - Jan Konieczny oraz - z Zarządu Krajowego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i Ich Rodzin we Francji: Jan Kukuryka, Andrzej Zamojski, Irena Walh-Damasiewicz, Hanna Talko i Apoloniusz Serafin, a także państwo Marcinkowscy-Couturier (SPK), Jędrzej Bukowski - b. konsul generalny RP w Lille.



fol. P.O.

**U**roczystość, odbywającą się pod rozpostartymi flagami Polski, Francji a także Unii Europejskiej rozpoczęła się od przemówienia zastępcy mera Paryża Mme Odette Christienne (fol.). Zwracając się do zebranych, a przede wszystkim do samego Odznaczanego rozpoczęła ona swoje wystąpienie od słów: „Nie często jest mi dane uczestniczyć w takich uroczystościach, podczas których czułabym emocje tak wyjątkowe jak dzisiaj, podejmując Państwa w salonach paryskiego Hôtel de Ville w imieniu Mera Paryża, by złożyć hołd człowiekowi, który w sposób tak wyjątkowy skupia w sobie respekt, szacunek i uczucia. Składając hołd Księdzu Kiedrowskiemu, oddajemy hołd człowiekowi, który od wielu lat odgrywa wyjątkową rolę w życiu duchowym naszego miasta. Człowiekowi wiary,

depozytariuszowi pamięci, a także bojownikowi. Wasze życie - Monseigneur - jest tak bogate, wasze dokonania intelektualne i duchowe tak ważne, że jest nie do pomyślenia próbować streścić je w kilku zdaniach. Nigdy twierdzenie, że „streszczenie jest zafałszowaniem” nie było tak oczywiste. Dlatego pragnę jedynie podkreślić najważniejsze cechy Waszej osobowości, które uczyniły z Was - Monseigneur - przewodnika, nauczyciela myśli, dla wielu - ojca duchowego, a dla wszystkich wzór i przykład.”. Kończąc swoją opowieść o życiu i dziele człowieka tak dobrze nam, wszystkim Polakom we Francji, znanego, mówczyni powiedziała: „To są właśnie - Monseigneur - zasługi człowieka i obywatela, które zostały dzisiaj oficjalnie usankcjonowane. Chociaż mam przecież pełną świadomość, iż to obecne odznaczenie jest jedynie pewnym tylko potwierdzeniem dokonań, które zostały już wielokrotnie szeroko uswięcone”.

**N**astępnie głos zabrał sam bohater uroczystości - Ksiądz Infulat Kiedrowski, który z wielką skromnością dziękując za wyróżnienie, jakie go spotyka, przywołał na pamięć dramatyczne okoliczności dziejowe, towarzyszące jego przybyciu i pozostaniu we Francji. Swoje więzi duchowe i losy życia związane z krajem nad Sekwaną porównywał później wielokrotnie do małych mostów wciąż wznoszonych między Francją a Polską. To wzruszające, pełne głębokiej prawdy o człowieku i jego ziemskim pielgrzymowaniu oraz wewnętrznej, chrześcijańskiej skromności wystąpienie poprzedziło zasadniczą ceremonię wręczenia medalu Księdzu infulatowi Witoldowi Kiedrowskiemu.



fol. A. Zawadzka



fol. A. Zawadzka

Oficjalną część uroczystości kończyło wręczenie kwiatów i składanie odznaczonemu gratulacji, po czym rozmowy i wspomnienia nabrały charakteru bardziej bezpośredniego i toczyły się jeszcze długo w trakcie „bankietu” zorganizowanego na cześć odznaczonego przez Paryż seniora Polonii paryskiej.



fol. P.O.

Opr. Redakcja

Dziś w Galerii GK...  
wybory samorządowe  
w Polsce



**karty telefoniczne IRADIUM**

**Taniej do Polski i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€

	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
<b>Polska</b>	<b>1666*</b> mn
<b>GSM Polska</b>	<b>125*</b> mn
<b>Niemcy</b>	<b>1250*</b> mn
<b>USA + GSM</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Włochy</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Anglia</b>	<b>1250*</b> mn
<b>Kanada + GSM</b>	<b>1000*</b> mn
<b>Francja</b>	<b>1250*</b> mn
<b>GSM Francja</b>	<b>111*</b> mn

\*Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego. Nie działa w kabinie

**Polączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014<sup>c</sup>/mn**

**Wybierz**  
**0811 65 48 48**  
Następnie numer korespondenta

**BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!**

<b>Polska</b>	<b>Niemcy</b>	<b>Dania</b>
<b>USA +GSM</b>	<b>Anglia</b>	<b>Hiszpania</b>
<b>Kanada +GSM</b>	<b>Austria</b>	<b>Belgia</b>
<b>Francja</b>	<b>Norwegia</b>	<b>Rosja</b>
	<b>Włochy</b>	<b>Szwecja...</b>

**GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48**

**7/7** OBSŁUGA KLIENTA INFORMACJE RACHUNKI I CENY 7 DNI W TYGODNIU OD 9:00 DO 21:00 [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com)

**0811 600 348\*** Un service du Groupe IRADIUM

\* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego  
\*\* Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na [www.no-limit-telecom.com](http://www.no-limit-telecom.com).